Polsko-Japoński Komitet Gospodarczy
ポーランド・日本経済委員会

EKSPERTYZA

„Strategia promocji polskich regionów w priorytetowych obszarach współpracy z Japonią”

Warszawa, listopad 2013 r.

Rzeczpospolita Polska
Ministerstwo
Spraw Zagranicznych

Projekt współfinansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach projektu „Wsparcie obywatelskiego i samorządowego wymiaru polskiej polityki zagranicznej 2013.”

AUTORZY:

Prof. dr hab. Jan Bossak

Paweł Gołębiowski

Dr Arkadiusz Tarnowski

Wyrażone w niniejszej publikacji opinie są poglądami jej Autorów. Treści prezentowane w niniejszej publikacji nie są tożsame z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych



Projekt współfinansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach projektu „Wsparcie obywatelskiego i samorządowego wymiaru polskiej polityki zagranicznej 2013."

Spis treści:

Rozdział I.
Nowe możliwości i uwarunkowania rozwoju stosunków polsko-japońskich w perspektywie średniookresowej – Prof. Jan Bossak

Dotychczasowy stan stosunków gospodarczych Polska-Japonia

Partnerstwo strategiczne

Wymiana handlowa Polska-Japonia

Japońskie inwestycje w Polsce

Stosunki gospodarcze UE-Japonia. Szanse i uwarunkowania

Deflacja i wejście Japonii w fazę rozwoju innowacyjnego

Nowa strategia rozwoju Shinzo Abe i jej potencjalne skutki
dla rozwoju stosunków ekonomicznych Polski z Japonia

Stosunki gospodarcze Japonia-UE i negocjacje EPA/FTA.
Potencjalne skutki

Rozdział II
Jak Japońscy inwestorzy postrzegają Polskę – Paweł Gołębiowski

Początki współpracy polsko-japońskiej

Obecna sytuacja geo-polityczna

Rozwój projektów japońskich w Polsce

Główne zalety Polski jako kraju atrakcyjnego dla inwestycji japońskich.

Największe wady Polski jako bazy produkcyjnej.

Czynniki krytyczne

Stosunki z Chinami.

Perspektywy na przyszłość.

Rozdział III
Zwiększenie szans polskich regionów na pozyskanie inwestora japońskiego. Pozytywne i negatywne doświadczenia. Najciekawsze przykłady zrealizowanych projektów i wypływające z nich wnioski – dr Arkadiusz Tarnowski

Jan W. Bossak

Prof. dr hab. SGH

jan.bossak@gmail.com

Nowe możliwości i uwarunkowania rozwoju stosunków polsko-japońskich w perspektywie średniookresowej

Dotychczasowy stan stosunków gospodarczych Polska-Japonia

Stosunki ekonomiczne Polski i Japonii obejmują wymianę handlową, usługową, technologiczną, stosunki finansowe i inwestycyjne. Istotnym uwarunkowaniem wzajemnej współpracy są ramy instytucjonalne, współpraca organizacji wspierających stosunki bilateralne , wspólne przedsięwzięcia inwestycyjne oraz współpraca przedsiębiorstw.

Historia związków pomiędzy Japonią i Polską wiążą się z wybuchem wojny rosyjsko-japońskiej. W tym czasie dwaj polscy politycy, Roman Dmowski i Józef Piłsudski odwiedzili Japonię. Po 1920 r., dzięki wysiłkom Japońskiego Czerwonego Krzyża, około 800 polskich dzieci z Syberii zostało przyjętych i wyleczonych w Japonii, następnie odesłanych Polski. [1]

W 1920r Polska ustanowiła stosunki dyplomatyczne. Nauczanie japońskiego i badania japonistyczne mają w Polsce długą tradycję i prężnie się rozwijają. W 1919 r. na Uniwersytecie Warszawskim został otwarty kurs języka japońskiego, kolejne ośrodki badawczo-dydaktyczne powstają w różnych miejscach kraju, m. in. w Krakowie, Poznaniu, łodzi i Toruniu.

Stosunki dyplomatyczne miedzy obu krajami zostały zerwane wraz z wybuchem II wojny światowej. [2] Stosunki te zostały wznowione w 1957r.

Wymiana handlowa i współpraca finansowa wchodzą w nową fazę dynamicznego rozwoju w latach 70-ych. Wiąże się to z uruchomieniem wielkiego kontraktu na dostawę węgla koksującego z Zagłębia Rybnickiego do hut w Kobe i Wakayamie oraz udzieleniem Polsce przez Japonię wielomiliardowych kredytów i pożyczek związanych z inwestycjami modernizacyjnymi

[1] Bardzo wzruszające było spotkanie Cesarza Japonii w Warszawie w 2002r. z żyjącymi przedstawicielami Dzieci Syberyjskich.

[2] W czasie II Wojny Światowej, Chiune Sugihara wicekonsul w Konsulacie Japonii w Kownie, ocalił od śmierci kilka tysięcy polskich Żydów, wydając im "wizy życia". Istotny wpływ na wzajemne stosunki wiąże się z działalności franciszkanów polskich w Japonii . którzy poświęcili się niesieniu pomocy japońskim sierotom, starcom i niepełnosprawnym.

.W tym czasie przedstawicielstwa handlowe w Polsce japońskie trading companies (sogo shosha) reprezentujące grupy kapitałowe keiretsu angażują się w rozwój eksportu z Polski na rynki trzecie. Pośredniczą także w angażowaniu polskich firm w rozbudowę infrastruktury i przemysłu na Bliskim Wschodzie i Afryce Północnej (Irak, Iran, Libya, Kuwejt czy Arabia Saudyjska).

Po 1989 r. Japonia udzieliła Polsce pomocy finansowej biorąc udział w ustanowieniu Funduszu Stabilizacji, a ponadto wsparcia technologicznego oraz bezzwrotne pożyczki, umożliwiające płynne przejście systemu planowej gospodarki do gospodarki rynkowej. Łączna kwota tej pomocy, wliczając w nią granty kulturalne, wyniosła około 220 mln euro. [3]

Po zawarciu w 1995 r. porozumienia o normalizacji stosunków finansowych (w związku z umorzeniem przez Klub Paryski i Londyński części zadłużenia finansowego Polski z lat 70) japońskie firmy podejmują pierwsze inwestycje bezpośrednie. Inwestycje te od momentu wstąpienia Polski do Unii zwiększają się dynamicznie . Obecnie ich wartość siega 2 mld dolarów. W październiku 2012 roku w Polsce działały 262 firmy z Japonii, produkujące m. in. silniki samochodowe, skrzynie biegów, łożyska, układy kierownicze, opony oraz telewizory ciekłokrystaliczne. Tworząc nowe miejsca pracy, wydatnie przyczyniają się wzrostu polskiego eksportu i rozwoju gospodarczego.

W latach 2001-2012 obroty handlowe między Japonią i Polską wzrosły 6-krotnie i mimo ostatniego spadku importu z Japonii osiągnęły prawie 3 miliardy dolarów.

Istotne znaczenie dla Polski mają emisje papierów skarbowych tzw. samurai bonds w Japonii. Umożliwiają one nie tylko poprawę płynności finansowej Polski, ale także rozłożenie ryzyka. Emisje te potwierdzają potwierdzają stosunkowo wysoka atrakcyjność inwestycyjna Polski oraz wzrost zaufania międzynarodowych rynków finansowych.

Partnerstwo strategiczne

[3] Aby wspomóc kształcenie nowych kadr Polsko-Japońską Wyższą Szkołę Technik Komputerowych (PJWSTK) – uczelnię, która powstała dzięki pomocy finansowej ze strony japońskiej. Japonia uruchomila na początku lat 90-ych Polsko-Japonskie Centrum Produktywnosci, oraz przy SGH Japońskie Centrum Zarzadzania. JAIDO i JAICA sfinansowaly tysiące stypendiow,stazy i praktyk dla Polakow. Japonia i Polska prowadzą także to ścisły okno politycznego i współpracują na arenie międzynarodowej, na przykład na forum ONZ, czy w ramach grupy V4 + 1 (państwa Grupy Wyszehradzkiej i Japonia) lub ASEM (Asia-Europe Meeting).

Dla Japonii Polska jest naturalnym pomostem do Unii Europejskiej. Polska i Japonia podpisały w 2003 r. deklarację o strategicznym partnerstwie[4]. Powyższą tezę potwierdza też wieloletnie zaangażowanie w Polsce największych grup kapitałowych takich jak Mitsui, Mitsubishi, Toyota, NSK, Bridgestone, Sumitomo, Hitachi, Sharp, czy Marubeni, Itochu, Bank of Tokyo Mitsubishi. Rozwijają one nie tylko współpracę bilateralną, ale także i na wielką skalę z rynkami trzecimi. Znajduje to swój wyraz w znacznym eksporcie z Polski na rynki trzecie, zapraszanie polskich firm do udziału w realizacji wielkich projektów inwestycyjnych na Bliskim Wschodzie, Afryce Północnej i innych regionach świata.

Mimo podpisania deklaracji o strategicznym partnerstwie zauważalny jest brak proporcji wag i optymalizacji polskich relacji z USA i UE a Japonią i pozostałymi krajami Dalekiego Wschodu. Zależność Polski od rynku UE jest wyjątkowo wysoka (75%). Tym samym stopień zależności od koniunktury i dekoniunktury z jaką obecnie spotykamy się jest nadmierna. Nie można też nie wspomnieć, że w wyniku zaniechania współpracy nie tylko gospodarczej poszczególnych rządów z drugą i trzecią gospodarką świata kraj nasz ponosi trudne do ocenienia straty.

Wyjątkowo wysokiej zależności Polski od rynku UE towarzyszy znaczne zainteresowanie naszym rynkiem przez Japonię, Koreę Południową i Chiny. Dlaczego Polska jest celem rządowych delegacji Japonii oraz dlaczego Keidanren utrzymuje od lat ścisłe kontakty i organizuje misje i wspólne seminaria z Polsko - Japońskim Komitetem Gospodarczym? Czym podyktowane jest to zainteresowanie, bo przecież nie jest ono bezcelowe i nie wypływa z pobudek altruistycznych – Azja takowych nie zna.[5]

Zapewne wiąże się to z rolą ekonomiczną i polityczną naszego kraju w tym regionie i jego usytuowaniem strategicznym w centrum Europy. Dla Keidanrenu istotne są bezpośrednie relacje z polskim biznesem. Bez względu na pozorne czy też rzeczywiste intencje Japonii, Chin, czy Korei Południowej, Polska znajduje się w dogodnej sytuacji możliwości efektywnego wpływania na europejskie interesy Japonii i pozostałych czołowych azjatyckich gospodarek.

Fakt ten nie jest w pełni doceniany i jak dotychczas nie wpłynął na poprawę proporcji we wzajemnych stosunkach z Japonią i szerzej Dalekim Wschodem. Polska wolna od konfliktów międzynarodowych i otwarta na świat i Europę, ma historyczną szansę na zdynamizowanie swego rozwoju i stania się ogniwem integrującym przestrzeń gospodarczą azjatyckich potęg i Europy. Niedocenianie tego faktu i niewykorzystanie tej możliwości

[4] Deklaracje podpisali premier Japonii J.Koizumi i premier Polski L.Miller
[5] J.Bossak, A.Sajkiewicz,Polska-Japonia,Perspektywy rozwoju współpracy,Rzeczpospolita, październik 2013

potwierdza brak obecności Polski w szeroko rozbudowanej sieci kontaktów dyplomatycznych, gospodarczych, naukowych, akademickich UE z Japonią.[6]

Brak jest też obecności polskich przedstawicieli w UE w strukturach odpowiedzialnych za stosunki z UE-Japonia. Niemcy, Francuzi, Anglicy czy Włosi uczestniczą w strukturach mających znaczny wpływ na bilateralne stosunki z Japonią w których Polska de facto nie bierze udziału.

Polska tez nie jest adekwatnie reprezentowana w sferze relacji badawczych, technologicznych i akademickich UE-Japonia.[7]

W jaki sposób i w jakich obszarach Polska mogłaby skorzystać z nadzwyczaj silnej międzynarodowej pozycji kapitałowej, technologicznej i handlowej Japonii ? Żadne z odbytych dotychczas rozmów nie przyniosło radykalnej i jakościowej poprawy w dwustronnych stosunkach, w szczególności gospodarczych, poza ustaleniami w ramach Klubu Londyńskiego, a także wspólnej deklaracji „Ku strategicznemu partnerstwu między Japonią i Polską". Wizyty i spotkania kończyły się przeważnie na obustronnych uprzejmościach.

---

[6] W Japonii ustanowiono przedstawicielstwo ,które reprezentuje UE. Delegacji Unii Europejskiej w Japonii jest jedną z 130 przedstawicielstw zewnętrznych Unii Europejskiej. Delegacja znajduje się pełny status misji dyplomatycznej w sensie Konwencji wiedeńskiej z dnia 18 kwietnia 1961 r. o stosunkach dyplomatycznych i jest reprezentowana przez przewodniczącego delegacji. Niestety Polska nie mimo wieloletnich bardzo dobrych relacji,wizyt cesarza,podpisaniu umow o strategicznym partnerstwie nie ma w nim swoich przedstawicieli . Przedstawicielstwo UE w Japonii podobnie jak Japonii w UE ma za zadanie:

- reprezentować Unie , w Japonii.
- Opracowywać raporty o stosunkach politycznych, społecznych, ekonomicznych, zewnętrznych i handlu wydarzenia w Japonii, a w tym względzie, aby utrzymać kontakt z głównych graczy w dziedzinie polityki i życia publicznego zazwyczaj, gospodarka, biznes, społeczeństwa obywatelskiego i szkolnictwa wyższego
- rozwijać i wspierać inicjatywy mające na celu wspieranie szeroko na bazie współpracy w ramach wspólnego planu działania w celu wzmocnienia tych stosunków dalej
- Promować i chronić interesy i wartości UE oraz rozpowszechniać wiedzę na temat Unii Europejskiej, jej polityki, celów i celem lepszego zrozumienia sprawy UE
- Wspierać ścisłą współprace w sprawach UE z misji Państw Członkowskich poprzez regularne spotkania na poziomie ambasador, Doradca, informacje i urzędnika administracji
- Do prowadzenia działań informacyjnych aby osiągnąć powyższe cele.
-

[7] Plan działania UE Japonia , uznaje, że nauka i technologia są kluczowymi elementami zwiększenia konkurencyjności, jak zapewnienia zrównoważonego rozwoju gospodarczego i społecznego. Współpraca UE-Japonia może pomóc w rozwiązaniu głównych problemow naukowych, przemysłowych i społecznych i być korzystna dla UE i samej Japonii.Instytut UE w Japonii w Tokio rozpoczął działalność w kwietniu 2004 r. Zarządzane jest on przez uniwersytety składający się z Uniwersytetu Hitotsubashi, International Christian University, Tokio Uniwersytet . W kwietniu 2005 r. rozpoczął tez działalność Instytut UE w Kansai (EUIJ Kansai), składający się z Kobe University, Kwansei Gakuin University i Osaka University. Niestety polskie uniwersytety i pracownicy naukowi nie uczestnicza w tych przedsięwzięciach, mimo że niektórzy pracownicy naukowi i uczelnie maja indywidualne kontakty z wymienionymi japońskimi uniwersytetami.

Aby japońskie koncerny chciały zaangażować się kapitałowo i technologicznie w modernizację polskiej energetyki i zapewnić poprawę ochrony środowiska, niezbędne jest określenie warunków istotnych dla potencjalnego inwestora. Konieczne jest też określenie zasad współpracy tak aby można było zmniejszyć tzw. koszty transakcyjne i ryzyko inwestycyjne.

Wyjazdy polskich delegacji rządowych bez równoległych misji obejmujących polskie przedsiębiorstwa, jak i organizacji w siedzibie Keidanrenu seminarium gospodarczego, to mało efektywny sposób postępowania. Ważną rolę w tym mógłby odegrać PAIiIZ oraz współpraca z organizacjami pozarządowymi. Polsko-Japoński Komitet Gospodarczy, który od wielu lat utrzymuje kontakty i rozwija współpracę z najważniejszymi organizacjami biznesowymi Japonii, w szczególności z Federacją Organizacji Ekonomicznych Japonii Keidanrenem i organizacjami pracodawców oraz regionalnymi izbami gospodarczymi Organizacje te stanowią forum kontaktów. Przede wszystkim pozwalają na zawarcie i utrzymanie relacji biznesowych z największymi firmami. Relacje te są niezwykłym kapitałem w stosunkach z japońskimi firmami. Trudno je przecenić. Otwierają one skutecznie drzwi do gabinetów największych korporacji znacznie skuteczniej niż formalne, ceremonialne spotkania urzędników państwowych. Ten swoisty know-how i pragmatyzm w zakresie kontaktów biznesowych z Japonią niestety jest przez stronę polską niedoceniany.

Niezbędnym warunkiem poprawy współpracy na szczeblu gospodarczym jest poprawa wizerunku poprzez jasny przekaz, iż w Polsce jest *klimat i wola oraz instytucje tworzą przyjazne otoczenie, które sprzyja przedsiębiorczości i innowacjom rynkowym oraz międzynarodowej współpracy gospodarczej.* Konieczna jest w/w zwiększona aktywność i udział kompetentnych Polaków w strukturach UE –Japonia. Tworzą one istotny kanał wpływu i dostępu do informacji. Wpływają także na wizerunek, ocenę miejsca Polski w UE. Słabości tej nie równoważą dobre relacje B2B, aktywność PAIIZ, czy JETRO. W tym kontekście pozycja i możliwości ambasady w Tokio w sprawach gospodarczych są suboptymalne.

Latem 2013 r Premier Japonii Shinzo Abe złożył krótką wizytę w Polsce. Premier Japonii przypomniał, że 10 lat temu nasze kraje podpisały dokument o partnerstwie strategicznym. Mimo poprawy wzajemnych stosunków nadal istnieje wiele obszarów i możliwości jej zdynamizowania. W opinii Premiera Japonii i jego współpracowników niewykorzystany jest potencjał współpracy w zakresie energetyki, w tym opartej na węglu wykorzystującej technologie umożliwiające produkcję „czystej energii". Także japońska energetyka nuklearna

ściśle powiązana z amerykańskimi i francuskimi firmami zainteresowana jest udziałem w rozwoju tego typu elektrowni w Polsce. Innym potencjalnie istotnym tematem jest poszerzenie współpracy w zakresie ochrony środowiska. Istnieją także niewykorzystane możliwości w sferze finansowej, technologicznej, naukowej i w szeroko pojętych usługach.

W październiku 2013 r miała miejsce wizyta Wicepremiera RP Janusza Piechocińskiego w Japonii. Delegacji towarzyszyli przedstawiciele PAIiIZu oraz Polsko - Japońskiego Komitetu Ekonomicznego. Wicepremier RP, Minister Gospodarki Janusz Piechociński podczas spotkania z Premierem Shinzo Abe i Ministrem gospodarki, handlu i przemysłu Japonii Toshimitsu Motegi 25 października 2013 r. w Tokio powiedział, że Polska i Japonia realizuje wiele wspólnych projektów oraz że Polska liczy na dalszą owocną współpracę m.in. w zakresie energetyki oraz działalności badawczo-rozwojowej. Wicepremier Piechociński podkreślił, że sektor energetyczny jest jednym z kluczowych obszarów dynamicznych działań Polski i Japonii.[8]

Wicepremier Piechociński z dużym uznaniem odniósł się do projektów polskich i japońskich instytutów badawczo-rozwojowych, m.in. Akademii Górniczo-Hutniczej i Głównego Instytutu Górnictwa. – Współpraca ta obejmuje badania nad czystymi technologiami węglowymi, które pozwalają na rozwój nowoczesnej energetyki w Polsce – powiedział. Dodał, że Polska kończy prace nad ustawami energetycznymi, w tym nad rozwiązaniami dotyczącymi Odnawialnych Źródłach Energii. – Nowe przepisy będą też wsparciem dla zagranicznych inwestorów zainteresowanych polską energetyką.

Polska gospodarka jest nadal na etapie rozwoju ekstensywnego (zwiększenie zatrudnienia, wykorzystania mocy wytwórczych itp.) i mimo dużego zakresu inwestycji miękkich (edukacja, reformy społeczne itp.) to infrastruktura, a w niej np. energetyka (elektrownie, sieć przesyłowa itp.) potrzebują natychmiastowych i ogromnych nakładów inwestycyjnych w wysokości ponad 200 mld PLN. Ich realizacja wymaga nie tylko udziału funduszy Unii Europejskiej, ale także krajów ,które dysponują największymi zasobami kapitałowymi i potencjałem technologicznym oraz globalnymi sieciami biznesowymi.

Wizyty premierów oprócz znaczenia dyplomatycznego, ceremonialnego mają potencjalnie duże znaczenie dla pobudzenia współpracy między przedsiębiorstwami. Dobre relacje polityczne i ekonomiczne na szczeblu rządowym zachęcają przedsiębiorstwa do

[8] Informacja prasowa Ambasady Rzeczpospolitej Polskiej w Tokio

zacieśniania współpracy, zwłaszcza inwestycyjnej, technologicznej, finansowej ze względu na zmniejszenie niepewności i ryzyka we wzajemnych stosunkach.

Wymiana handlowa Polska-Japonia

Wymiana handlowa Polski z Japonią w stosunku do potencjałów gospodarczych obu krajów jest stosunkowo skromna. Charakteryzuje się ona znaczną asymetrią. Import z Japonii znacznie przewyższa eksport. W konsekwencji deficyt obrotów handlowych jest znaczny i ma cechy strukturalne. Jednocześnie ocena taka jest niepełną ponieważ znaczny eksport z Polski na rynki trzecie realizowanych jest za pośrednictwem japońskich firm handlowych (sogo shosha), które od początku lat 70-ych mają swoje przedstawicielstwa w Polsce. Eksportują one wiele towarów, jednakże ich podstawowym przedmiotem jest eksport produkcji przemysłowej wytwarzanej przez japońskie firmy, które zainwestowały w Polsce w szczególności w przemyśle części samochodowych i elektronice

W 2012 r. w handlu pomiędzy Polską i Japonią odnotowano znaczny spadek obrotów do poziomu 2,7 mld USD (w porównaniu z 3,3 mld USD w 2011 r.). Zmniejszył się w stosunku do roku 2011 o ponad 31% import z Japonii. Przy utrzymującej się wysokiej dynamice wzrostu polskiego eksportu do Japonii (o 20,2%) zaowocowało to znaczną redukcją deficytu w handlu Polski z Japonią z 1,7 mld USD w 2011 r. do 746 mln USD w 2012 r. Jest to najniższa wartość deficytu odnotowana przez Polskę w handlu z Japonią od wielu lat. Tendencja do zmniejszenia deficytu handlowego jest wynikiem z jednej strony dynamicznego wzrostu eksportu z Polski i jednoczesnego zmniejszenia importu z Japonii.Wartość importu z Japonii w 2012 r. spadła do 1,7 mld USD z 2,5 mld USD w 2011 r. To już trzeci rok spadku importu z Japonii. Struktura importu wskazuje, iż znaczną część polskiego importu z Japonii stanowi wciąż import związany z działalnością japońskich firm w Polsce. Przyczyn spadku importu z Japonii do Polski upatrywać należy głównie w silnym kursie jena, a spadek popytu w Europie na ograniczenie produkcji w zakładach firm japońskich w Polsce. Z kolei wartość polskiego eksportu osiągnęła rekordowy poziom 966,9 mln USD.

W 2012 r. największymi pozycjami w polskim eksporcie były wyroby tytoniowe, mięso (głównie wieprzowina mrożona), maszyny i urządzenia mechaniczne (w tym części do silników, łożyska itp.), produkty przemysłu motoryzacyjnego (elementy zawieszenia, skrzynie biegów i

inne części), maszyny i urządzenia elektryczne, chemia przemysłowa, meble, produkty ceramiczne oraz przyrządy optyczne. Szczególnie duży potencjał wzrostu eksportu na rynek japoński wykazują artykuły rolno-spożywcze. Można prognozować, że stopniowa redukcja protekcjonizmu rolnego w Japonii i malejąca z roku na rok samowystarczalność Japonii w produkcji rolnej zwiększać będzie potrzeby importowe Japonii w tym sektorze

W imporcie z Japonii dominowały trzy grupy towarowe. Przyrządy optyczne (związane z produkcją ekranów LCD w Polsce), maszyny i urządzenia oraz części samochodowe. W eksporcie Polski do Japonii najpoważniejszymi pozycjami były wyroby tytoniowe, maszyny i urządzenia, mięso wieprzowe, części samochodowe i chemia przemysłowa.

Polska odnotowuje wysokie dodatnie saldo handlowe w obrocie artykułami rolno-spożywczymi z Japonią, którego wartość w 2012 r. podwoiła się w stosunku do 2010 r.

Wymiana handlowa z Japonia największą dynamikę wzrostu odnotowała w 2010 roku.Wowczas to eksport zwiększył się o ponad 51% osiągając wartość 563 mln USD, a import az o 61,5% -2245 mln USD.

Japońskie inwestycje w Polsce

Obecnie wartość japońskich inwestycje bezpośrednich w Polsce sięga 2 mld dolarów. Chociaż inwestycje bezpośrednie realizowane przez amerykańskie korporacje transnarodowe jak i niemieckie są większe, to japońskie wyróżniają się stosunkowo wysokim poziomem technologicznym oraz skierowaniem większości produkcji na eksport do krajów UE. Produkcja podzespołów samochodowych wytwarzanych na znaczną skalę przez japońskie firmy działające w Polsce w znacznej części przeznaczona jest na eksport do Francji, W.Brytanii, Niemiec i Rep.Czeskiej.

Japonia jest tez znacznym inwestorem w polskie papiery skarbowe, jak i aktywnie uczestniczy w inwestycjach portfelowych na rynku kapitałowym. Obecność w Polsce przedstawicielstw największego banku inwestycyjnego Japonii Nomura, który po przejęciu azjatyckich i europejskich aktywów upadłego Lehman Brothers jest za największym inwestorem zagranicznym na europejskim rynku kapitałowym oraz aktywność Bank of Tokyo Mitsubishi wskazują na aktywny udział japońskich inwestorów instytucjonalnych w operacjach finansowych, jak i giełdowych.

Stosunki gospodarcze UE-Japonia. Szanse i uwarunkowania

Europa i Polska potrzebują reform i otwarcia. Unia Europejska od momentu wybuchu kryzysu finansowego, a więc od września 2008 r do chwili obecnej, boryka się z wzrostem niepewności, ryzyka, utratą płynności finansowej, spadkiem aktywności gospodarczej, zmniejszeniem zatrudnienia. Potrzebne są reformy oraz otwarcie na współpracę i wykorzystania dynamiki, innowacji i know-how Ameryki Północnej i Azji Wschodniej. Rozpoczęcie w lipcu w Waszyngtonie negocjacji w sprawie zawarcia Transatlantyckiego Handlowego i Inwestycyjnego Partnerstwa otwiera nowe możliwości. Potencjalne korzyści zawarcia tego porozumienia nie ograniczają się tylko do efektu kreacji i przesunięcia oraz pobudzenia (spillover) związanego ze zmianami struktury i wielkości rynku, ale co istotne do zmiany warunków konkurencji. Oczekuje się, że poszerzenie wolności, wyboru, alternatyw zintensyfikuje konkurencje, pobudzi przedsiębiorczość i innowacje rynkowe, poprawi dyscyplinę rynkową. Zwiększy siłę nabywczą pieniądza, zachęci do inwestycji, modernizacji, wzrostu konsumpcji i poprawy zatrudnienia. Zwiększy korzyści przedsiębiorców i konsumentów.

W cieniu tej strategicznej decyzji od niemal dwóch lat toczą się negocjacje między UE a Japonią zmierzające do zawarcia Economic Partnership Agreement. Przewiduje ono nie tylko zasadnicze zmniejszenie stawek celnych w obrocie handlowym, ale także barier pozataryfowych (NTB), liberalizację obrotu usługowego, poprawę warunków podejmowania inwestycji i działalności w UE i Japonii w sferze usług w tym bankowych, ubezpieczeniowych. Ponadto celem rozmów jest zliberalizowanie dostępu i zapewnienie przejrzystości przetargów publicznych, lepszych warunków do ochrony i obrotu własnością intelektualną oraz zmniejszenie protekcjonizmu rolnego .

W 2012 r. takie porozumienie wynegocjowała z Unią Europejską Korea Południowa. Inicjatywa ta i podjęcie podobnych rozmów przez Japonię w czasie Polskiej Prezydencji, zmobilizowało Stany Zjednoczone do podjęcia negocjacji z Unią Europejską mające na celu zawarcie Transatlantyckiego Partnerstwa Handlowo Inwestycyjnego (TTIP).[9]

[9] W czerwcu Prezydent Stanów Zjednoczonych B.Obama oraz Przewodniczący Komisji Europejskiej Jose Manuel Barroso i Prezydent Rady Europejskiej Herman von Rompuy oświadczyli, że uzgodnili iż podejmą starania by uzyskać mandat negocjacyjny na zawarcie umowy miedzy UE i Stanami Zjednoczonymi i pozostałymi krajami NAFTY o Transatlatyckim Handlu i Inwestycjach (TTIP). 15 lipca odbyła się w Waszyngtonie pierwsza runda negocjacyjna. Stronie UE przewodniczył komisarz ds. Handlu Karel de Gucht a Amerykańskiej Ron Kirk.

Zawarcie tych porozumień umożliwi zacieśnienie współpracy UE z innowacyjną gospodarką Stanów Zjednoczonych i Japonią oraz dynamiczną i innowacyjną Koreą Południową. W warunkach globalizacji konieczne jest szersze wykorzystywanie nowych możliwości współpracy z pozaeuropejskimi eksporterami technologii, know-how oraz kapitału oraz firmami które kontrolują globalne sieci współpracy (global networks).

Korea Południowa zawarła w ubiegłym roku porozumienie EPA z Unią Europejską. W efekcie strony obniżyły nie tylko cła do zbliżonego poziomu, jaki ma miejsce w wymianie ze Stanami Zjednoczonymi (średnio 4%), ale przede wszystkim zredukowały różnego rodzaju bariery pozataryfowe (NTB), uprościły i zapewniły większą przejrzystość przepisów dotyczących przetargów publicznych, ujednoliciły standardy technicznych, certyfikaty bezpieczeństwa dla sprzętu gospodarstwa domowego, samochodów, lekarstw etc. Uprościły procedury podejmowania i prowadzenia działalności gospodarczej dla inwestorów zagranicznych. Poprawiły ochronę własności intelektualnej. Uprościły i zharmonizowały standardy związane z funkcjonowaniem rynku kapitałowego i finansowego. Zmniejszyły zakres protekcjonizmu rolnego. Zliberalizowały – co istotne – międzynarodowy obrót usługami. Zredukowały zakres subsydiowania bezpośredniego i pośredniego przedsiębiorstw.

Wizyty Prezydenta i Wicepremiera w Korei Południowej i Wicepremiera w Japonii w październiku 2013 powinny przyczynić się do poszerzenia współpracy gospodarczej. Współpraca ta jest szansą dla obu stron na ożywienie dynamiki i umocnienie wielostronnej współpracy gospodarczej obejmującej w szczególności innowacje i finanse. Oprócz porozumień międzynarodowych, które dla członków Unii Europejskiej zawierane są przez Komisję Europejską w ramach udzielonego jej mandatu negocjacyjnego, każdy kraj może wpływać na wzajemne stosunki zachęcając i wspierając w ramach prawa do kontaktów na szczeblu przedsiębiorstw.

Japonia i UE stanowią około 30% światowej produkcji i tym samym mają istotny wpływ na rozwój gospodarczy świata . Mają szczególną odpowiedzialność związaną że stabilizacją i rozwojem międzynarodowej współpracy gospodarczej. Wspólnym wyzwaniem jest niska dynamika wzrostu gospodarczego oraz problemy fiskalne krajów członkowskich UE i Japonii przy jednoczesnej silnej pozycji inwestycyjnej netto i mocnych walutach, które wywierają deflacyjny wpływ na poziom aktywności gospodarczej i zatrudnienie.

Japonia jest trzecim co do wielkości gospodarki światowej i handlu krajem na świecie, z 9% udziałem handlu Japonii, czyni go trzecim najważniejszym partnerem handlowym. Z kolei Japonia był szóstym największym rynkiem eksportowym UE . W 2012r eksport z UE do Japonii osiągnęła 55 mld euro. Przywóz do UE z Japonii wyniósł 64 mld. UE mają deficyt w handlu z Japonii (8 mld € w 2012 r.).

Bezpośrednie inwestycje zagraniczne Japonii w UE i UE w Japonii są stosunkowo niskie. [10]

Deflacja i wejście Japonii w fazę rozwoju innowacyjnego

Ostatnie 20 lat to okres deflacji i spadku dynamiki rozwojowej Japonii, w tym jej ekspansji zagranicznej. Mimo wielu prób ożywienia inwestycji, popytu konsumpcyjnego, jakie od tego czasu podejmowano, nie przyniosły one wyraźnej i trwałej poprawy. Po zawarciu w 1986 r. tzw. Plaza Agrement silna aprecjacja jena z poziomu 250 jenów za dolara do 100 jenów za dolara, mimo liberalizacji polityki gospodarczej, prywatyzacji, demonopolizacji gospodarki spowodowała wyhamowanie dynamiki inwestycji, eksportu i wzrost importu. O ile do lat 90. Japonia osiągała ogromne nadwyżki eksportowe, to w latach następnych stopniowo je zmniejszała. W ubiegłym roku import przewyższył eksport.

Faktu tego nie zmieniły w/w reformy jak i przekształcenie się niewielkiego deficytu budżetowego, jaki kraj ten notował w okresie ekspansji gospodarczej w szybki wzrost długu publicznego, który obecnie sięga 230% PKB. Do tego długu przyczynił się w znacznym stopniu radykalny wzrost wydatków na świadczenia socjalne, służbę zdrowia i ubezpieczenia. Zwiększono istotnie wydatki budżetowe na ochronę środowiska naturalnego, edukacje,

---

[10] 1**959** Pierwszy przedstawiciel z Japonii przy EWG

1974 Utworzenie przedstawicielstwa Wspólnot Europejskich w Tokio

1991 Pierwszy dwustronnym spotkaniu na szczycie w Hadze
Przyjęcie wspólną deklarację w sprawie stosunków między Wspólnoty Europejskiej i jej Państw Członkowskich i Japonii, decyzja o intensyfikacji dialogu i wzmocnienia partnerstwa, w tym odbywania rocznie szczytów na najwyższym szczeblu.

2006 Zawarcie umowy o współpracy w zakresie pokojowego wykorzystania energii jądrowej

2010 Podniesienie rangi przedstawicielstwa KE w Tokio do delegacji Unii Europejskiej zgodnie z Traktatem Lizbońskim

badania i rozwój . Mimo to gospodarka japońska nie osiągnęła poprzedniej dynamiki wzrostu PKB.

Odnotowany w latach 90-ych wyraźny spadek inwestycji w przemyśle przetwórczym i wydatne skrócenie czasu pracy z około 2000 godzin w latach 80-ych do około 1750 godzin rocznie obecnie spowodowały osłabienie cenowej konkurencyjności japońskich produktów i usług. Jednocześnie Chiny i NKP Azji wykorzystując neo merkantylistyczna politykę proeksportową w znacznym stopniu opartą o politykę kursową ,w tym powiązanie swych walut z amerykańskim dolarem, bądź koszykiem walut zwiększały dynamicznie eksport i osiągnęły wysoką dynamikę wzrostu gospodarczego

W konsekwencji Japonia weszła w fazę rozwoju opartego w większym stopniu na innowacjach, a w mniejszym na wysokich nakładach kapitałowych i poprawie efektywności gospodarki oraz polityce proeksportowej. Eksport towarowy zastąpiła w ostatnich 10 latach wzrostem eksportu kapitału i technologii. Kraj ten, chociaż pod względem nadwyżki eksportu technologii znacznie ustępuje Stanom Zjednoczonym, znacząco wyprzedza czołowe kraje europejskie takie jak Niemcy, Wielką Brytanię, Francję. Obecnie wartość eksportu technologii, know-how i praw własności intelektualnej jest 5 krotnie wyższa od ich importu.

Ta zmiana pozycji konkurencyjnej Japonii czyni z niej potencjalnie supermocarstwo ekonomiczne dysponujące względnie tanim kapitałem, nowoczesnymi technologiami i know-how oraz siecią globalnych powiązań kontrolowanych przez japońskie grupy kapitałowe i handlowe (keiretsu).

Polska poszukuje nie tylko rynków zbytu dla naszego eksportu, ale także sposobów na umiędzynarodowienie gospodarki oraz poszerzenie powiązań w szczególności z krajami, które zwiększają zagraniczne inwestycje bezpośrednie i związane z nimi nowoczesne technologie i know-how. Taką bez wątpienia gospodarka jest Japonia .

Nowa strategia rozwoju Shinzo Abe i jej potencjalne skutki dla rozwoju stosunków ekonomicznych Polski z Japonia

Wygrane wybory przez LDP, przegrana Nowej Demokracji i wybór Shinzo Abe na premiera wiążą się że zmianą strategii rozwojowej Japonii. W nowej strategii, restrykcyjną politykę

ograniczenia wydatków budżetowych zastąpiła reflacyjna polityka monetarna oparta o quantitative easing. Oznacza to praktycznie podwojenie podaży pieniądza w tym w wyniku skupu przez Bank Japonii obligacji. Celem tych zmian jest osiągnięcia dwuprocentowej inflacji w ciągu dwu lat, co ma zakończyć prawie dwudziestoletnią deflację. Efektem zmian w polityce monetarnej jest deprecjacja jena, a tym samym poprawa cenowej atrakcyjności japońskiego eksportu i zmniejszenie importu. Zwiększy popyt krajowy i zagraniczny poprzez wzrost eksportu.

W lipcu 2013 r Japońskie Biuro Strategii Narodowej opublikowało „Japan Revitalization Strategy. Japan is Back". Raport ten przedstawia nową strategię rozwoju kraju. Stanowi on rozwinięcie wcześniejszych założeń strategicznych rządu S. Abe. Obszerny liczący 145 stron raport składa się z kilku części. Pierwsza omawia podstawy strategii rozwoju Japonii, mapę drogową jej osiągnięcia. Zakłada ona maksymalne uwolnienie siły, energii sektora prywatnego, udział całego społeczeństwa i kapitału ludzkiego w globalnej konkurencji, otworzeniu nowych granic możliwości, zapewnienie korzyści i poprawie warunków życia całemu społeczeństwu Japonii. Trzecia cześć założeń strategicznych odnosi się do sposobu jej realizacji. Zakłada ona zdecydowane i szybkie działanie w obszarach uznanych za strategiczne. Ponadto uwzględnia potrzebę działania dostosowującego się do zmian warunków i określa sposoby, środki mające umożliwić pełny, dynamiczny wzrost gospodarczy.

Druga cześć Strategii przedstawia 6 kierunków działania.

Pierwszym jest przyspieszenie reform strukturalnych w tym instytucjonalnych, zapewniających wzrost inwestycji oraz podejmowania innowacyjnych przedsięwzięć obciążonych wysokim ryzykiem. To co może Polskę szczególnie zainteresować to popieranie przez państwo działań japońskich korporacji mające umożliwić im osiągnięcie poziomu globalnych firm. Oznacza to zwiększenie poparcia dla zagranicznej ekspansji nie tylko handlowej, ale także inwestycyjnej i angażowanie się w projekty związane z nowoczesnymi technologiami i mające charakter infrastrukturalny.[11]

Drugim kierunkiem działania jest reforma zatrudnienia i rozwój kapitału ludzkiego[12] Kierunek ten zakłada tez szersze wykorzystanie międzynarodowego outsourcingu w zakresie badan i rozwoju i usług profesjonalnych przez japońskie korporacje. Rząd dostrzegł ,że pod tym

[11] Raport s. 36
[12] Raport s. 39

względem Japonia ustępuje już nie tylko Stanom Zjednoczonym i krajom UE, ale także Korei Południowej .

Trzecim kierunkiem działań strategicznych jest popieranie rozwoju nauki, technologii i Innowacji. Japonia weszła nie tylko w etap rozwoju poprzemysłowego, usługowego, w etap rozwoju innowacyjnego. Stanowi to podstawę nowej strategii rozwoju. Strategic Innovation Program zwiększa środki i uprawnienia Rady Naukowej i Technologicznej i narodowych instytutów badawczych.

Czwartym kierunkiem działania jest przekształcenie japońskiego społeczeństwa w wiodące społeczeństwo IT. Podstawą są zmiany instytucjonalne, które mają zapewnić cyfrowy dostęp sektora prywatnego do publicznych baz danych, zwiększyć bezpieczeństwo i wygodę życia poprzez wykorzystanie technologii ICT. Mają one także sprzyjać rozwojowi najnowocześniejszej infrastruktury telekomunikacyjnej, wysokich kompetencji, umiejętności IT celem zwiększenia konkurencyjności gospodarki Japonii.

Piątym kierunkiem działania jest umocnienie japońskiej konkurencyjności [13]. Obejmują one ustanowienie narodowych strategicznych obszarów działania. Maksymalne otwarcie i poparcie dla przedsięwzięć publiczno-prywatnych, modernizację infrastruktury lotnisk i portów, poprawę konkurencyjności, atrakcyjności miast, rewitalizację rynków finansowych i kapitałowych, reformę sposobów zarządzania funduszami publicznymi i quasi publicznymi, zniesienie ograniczeń związanych z energetyką i ochroną środowiska naturalnego.

Szóstym kierunkiem jest pobudzenie innowacji małych i średnich przedsiębiorstw (SMEs)[14]

Stosunki gospodarcze Japonia-UE i negocjacje EPA/FTA. Potencjalne skutki

Wzajemna wymiana handlowa UE z Japonią jest znacznie mniejsza niż ze Stanami Zjednoczonymi, Chinami, Rosją ,a nawet Szwajcarią czy Norwegią. Jednakże ze względu na potencjał gospodarczy poziom rozwoju osiągnięcia technologicznego oraz pozycje na międzynarodowym rynku finansowym i kapitałowym wskazuje na znaczny potencjał wzrostu

[13] Raport s.65
[14] Raport s.74

wzajemnej współpracy. UE i Japonia traktują wzajemne relacje w kategoriach partnerstwa strategicznego. Obie strony podzielają, mimo różnic kulturowych, wspólne wartości i zasady.

Tablica 1. Udział Stanów Zjednoczonych, Japonii i innych krajów w wymianie handlowej UE

	Partner	**%**		**Partner**	**%**
1	Stany Zjednoczone Ameryki	14.3	6	Turcja	3.5
2	Chiny	12,5	7	Japonia	3.4
3	Rosja	9.7	8	Brazylia	2.2
4	Szwajcaria	6.8	9	Indie	2.2
5	Norwegia	4.3	10	Korea Południowa	2.2

Źródło: Eurostat

W latach 1990-2012 Japonia zrównoważony na początku okresu import/eksport technologii i know-how na rachunku bieżącym przekształciła w jego końcu na 5-krotną nadwyżkę eksportu nad importem. Tym samym wyrosła na drugą potęgę technologiczną współczesnego świata. Japonia jest więc bardzo ważnym aktorem w dziedzinie nauki i technologii. [15]

W ostatnich latach polem, na którym dokonano najbardziej konkretnych postępów w zakresie współpracy dwustronnej są badania i innowacje. Wzmocniono współpracę w zakresie badań energii (ogniwa fotowoltaiczne/słoneczne) i materiałów badawczych

[15] Komisja Europejska uznaje znaczenie współpracy z Japonią w tych dziedzinach i ma na celu wzmocnienie stosunków z Japonią.Plan działania UE -Japonia , stwierdza że nauka i technologia są kluczowymi elementami zwiększenia konkurencyjności, jak zapewnienia zrównoważonego rozwoju gospodarczego i społecznego. Współpraca UE-Japonia może pomóc w rozwiązaniu głównych problemow naukowych, przemysłowych i społecznych i być korzystna dla UE i samej Japonii.

Instytut UE w Japonii w Tokio rozpoczął działalność w kwietniu 2004 r. Zarządzane jest on przez uniwersytety składający się z Uniwersytetu Hitotsubashi, International Christian University, Tokio Uniwersytet . W kwietniu 2005 r. rozpoczął tez działalność Instytut UE w Kansai (EUIJ Kansai), składający się z Kobe University, Kwansei Gakuin University i Osaka University.

Niestety polskie uniwersytety i pracownicy naukowi nie uczestnicza w tych przedsięwzięciach,mimo że niektórzy maja indywidualne kontakty z wymienionymi japońskimi uniwersytetami.

(nadprzewodnictwa), ale również z badań przemysłowych, tym aeronautyka, teleinformatycznych i ostatnio, metale ziem rzadkich. UE i Japonii również współpracują w projekcie syntezy termojądrowej reaktora termojądrowego (ITER).
Europa i Japonia stoją przed podobnymi wyzwaniami zwiększenia dynamiki wzrostu gospodarczego i zatrudnienia oraz rozwiązania trudnych problemów równowagi finansów publicznych.

Jedną z możliwych opcji strategicznych w tych warunkach jest przejście do fazy rozwoju opartego na strategicznym partnerstwie (SPA) i podpisaniu umowy o wolnym handlu (FTA). SPA ,a właściwie Economic Partnership Agreement (EPA) zakłada zwiększenie współpracy dwustronnej szeroko wykraczającej poza handel i inwestycje, takie jak dalsze otwarcie rynku zamówień publicznych , poszerzenie współpracy technologicznej i obrotu prawami własności intelektualnej.

Niezwykle wpływowa federacja organizacji ekonomicznych jakim w Japonii jest Keidanren w oświadczeniu z 15 listopada 2013r, potwierdza wielkie zainteresowanie pomyślnym przebiegiem negocjacji UE-Japonia w sprawie porozumienia (EPA) / (FTA). Wyraża opinię, że umowa powinna być ambitna i kompleksowo rozwiązać problem barier taryfowych i nietaryfowych oraz innych kwestii związanych z handlem i inwestycjami.[16]

Keidanren zachęca do zaangażowania politycznego obu stron tak aby było możliwe zawarcie umowy i osiągnięcie spodziewanych korzyści gospodarczych, w postaci wzrostu gospodarczego i zatrudnienia i wzmocnienia globalnego systemu handlu. Keidanren stwierdza, że mocno wierzy, że zbliżający się szczyt UE w Japonii w Tokio da wyraźny sygnał, że przywódcy po obu stronach osiagną porozumienie, które zapewni dodatkowy impuls do zawarcia umowy.

Unia Europejska i Japonia razem stanowią ponad jedną trzecią globalnego PKB . Japonia jest trzecią co do wielkości gospodarką na świecie i drugim co do wielkości partnerem handlowym UE w Azji po Chinach. UE jest bardzo ważnym rynkiem zbytu towarów ,jak i inwestycji dla Japonii.

[16] 15 Listopada 2013

Stosunki handlowe Europa z Japonią charakteryzują się silną nadwyżką handlową Japonii. Mimo, że wzajemna wymiana jest stopniowo coraz bardziej zrównoważona, Japonia nadal, ze względu na szczególne cechy strukturalne japońskiego społeczeństwa i gospodarki, postrzegana jest, mimo formalnej liberalizacji , jako rynek trudno dostępny dla eksporterów i inwestorów zagranicznych. Zawarcie EPA/FTA otwiera nowe szanse wzrostu gospodarczego i zatrudnienia w Europie, a także ożywienie światowej gospodarki .

W ostatnich kilku latach Japonia jest jednym z kluczowych partnerów wspierających europejską stabilność finansowa (EFSF) i europejski mechanizmu stabilności (ESM). Kupując znaczne ilości obligacji EFSF i ESM, Japonii wykazała silne zaufanie zarówno w UE i euro. Przyczyniła się istotnie do stabilizacji sytuacji finansowej UE w latach 2008-2012.

Stosunki handlowe UE-Japonia zaczęły się dynamicznie rozwijać w latach 70-ych. W latach 80-ych i 90ch znacznie zwiększyła się nadwyżka handlowa Japonii. Jednakże wraz z silną aprecjacja jena, a w ostatnich latach, ze względu na niekorzystny wpływ kryzysu finansowego i gospodarczego na przepływy handlowe, nadwyżka Japonii kurczy stopniowo. W 2012 roku Japonii nadwyżka w handlu z UE była rekordowo niskiego poziomu 8bn euro.

Rozpoczęcie negocjacji w sprawie zawarcia EPA w 2012 r. poprzedziło podpisanie kilku innych ważnych porozumień.

Umowy o wzajemnym uznawaniu standardów i procedur , która weszła w życie dnia 1 stycznia 2002 r., ułatwia handel produktami przemysłowymi poprzez zmniejszenie kosztów procedur oceny zgodności stosowanych przez obie strony do farmaceutyków, chemikaliów, produktów i telekomunikacyjne urządzenia elektryczne. Spodziewano się, że poprzez umożliwienie niektórych zgodności oceny zadań (np. badania, inspekcji i/lub certyfikacji produktów) podejmowane w kraju wywozu, a nie w miejscu przeznaczenia, znaczącą poprawę dostępu do rynku można osiągnąć. Umowy o wzajemnym uznawaniu z Japonii jest jednym z 7 umów tego rodzaju zawartej przez Wspólnotę Europejską (inni są Stany Zjednoczone, Kanada, Szwajcaria i Australia i Nowa Zelandia).

Umowy o współpracy w zakresie działań anty konkurencyjnych dnia 16 czerwca 2003 r. w celu skutecznego egzekwowania prawa konkurencji. Istotnym zadaniem umowy jest stworzenie podstaw współpracy i koordynacji stron po to by zmniejszyć możliwość konfliktów we wszystkich sprawach dotyczących stosowania prawa konkurencji.

Umowy o współpracy w sferze nauki i technologiii między UE a Japonią.Została ona podpisana w dniu 30 listopada 2009.

W 2008 r zawarto tez Porozumienie o współpracy i wzajemnej pomocy administracyjnej . Dostarcza ono ram prawnych dla promowania ułatwień w handlu, zapewnia wiekszą efektywność walki z oszustwami i współpracy w zakresie ochrony praw własności intelektualnej.

25 Marca 2013 r. nowy rząd premiera S.Abe i UE wznowiły równolegle negocjacje w sprawie umowy partnerstwa strategicznego (SPA) i umowy o wolnym handlu (FTA). Pierwsza runda negocjacji odbyła się w Brukseli w kwietniu, druga w lipcu, a trzecia w październiku 2013r. Szybkość procesu zawdzięcza zaangażowaniu obu stron w doprowadzeniu stosunków UE-Japonia w nową erę. Równolegle negocjacje SPA/FTA są punktem zwrotnym w stosunkach UE-Japonia, Potwierdzają one wejście tych stosunków w nową,wyższą fazę rozwoju i otwierają nowe perspektywy dla głębszej współpracy.

W ostatnich latach, mimo światowego kryzysu finansowego i innych globalnych wyzwań, stosunki UE-Japonia rozwijają się w kierunku ściślejszej współpracy. Przewodniczący KE J.M.Barosso stwierdził, że wzajemne stosunki weszły w fazę dojrzałą oraz że podjęte negocjacje SPA/FTA odsłoniły duży „niewykorzystany potencjał". Stwierdzenia te jak i jednoznaczne stanowisko premiera S.Abe i Keidanrenu wskazują na zdeterminowanie stron doprowadzenia do zawarcia porozumienia możliwie jak najszybciej.

W początkowym okresie negocjacji podjętych w maju 2012 powołano 14 grup roboczych mających przygotować rozpoczynające się negocjacje, w tym opracowanie „mapy drogowej dla redukcji NTB" oraz liberalizacji systemów przetargów publicznych oraz transportu kolejowego i miejskiego, ochrony inwestycji, konkurencji, liberalizacji usług i współpracy naukowo-technicznej. Rozmowy wznowiono po upadku poprzednich gabinetów w maju 2013r. Do tej pory odbyły się 3 rundy negocjacyjne: w maju, czerwcu i październiku.

19 listopada w Tokio odbyło się spotkanie na szczycie z udziałem Przewodniczącego Komisji Europejskiej Jose Manuela Barosso, Prezydenta Hermana von Rompuya oraz Premiera Japonii S.Abe. Oczekiwano, że spotkanie to będzie miało przełomowe znaczenie dla procesu negocjacji EPA/FTA. Wspólny Komunikat po spotkaniu potwierdza priorytet dla przyspieszenia procesu negocjacji i osiągnięcia porozumienia.

25 Marca 2013 r. Przewodniczący Van Rompuy i przewodniczący Barroso i Abe Premier zdecydował się na wznowienie negocjacji dotyczących umowy o wolnym handlu między UE i Japonii. Zgodę na te rozpoczęcie tych negocjacji UE uzyskała 29 listopada 2012 roku. Według szacunków UE umowa handlowa może zwiększyć PKB krajów UE o 0,6% do 0,8%. Wzrost eksportu EU do Japonii szacowny jest na 32,7% podczas gdy japoński wywóz do UE może zwiększyć się o 23,5%. W wyniku porozumienia EPA zatrudnienie w krajach UE może zwiększyć się o 420,000 miejsc pracy. Oczekuje się tez wzrostu zatrudnienia w Japonii.

Porozumienie Economic Partnership Agreement obejmuje stopniową i wzajemną liberalizację handlu towarów, usług oraz inwestycji, w tym także zniesienie licznych barier pozataryfowych, liberalizacje zasad związanych z przetargami publicznymi oraz porozumienie dotyczące wymiany i współpracy w zakresie praw intelektualnych. UE szczególnie doniosłą rolę przypisuje eliminacji barier pozataryfowych w Japonii odnoszących się nie tylko do handlu i usług, ale także publicznych przetargów. W Porozumieniu, w celu ochrony wrażliwych sektorów europejskich, zapisana jest klauzula ochronna. Umożliwia ona zawieszenie umowy po upływie jednego roku, jeśli Japonia nie wywiązywałaby się ze swoich zobowiązań związanych z usuwaniem barier pozataryfowych.

Japonia jest jednym z najbardziej innowacyjnych krajów na świecie. Porozumienie w sprawie współpracy w dziedzinie nauki i technologii weszło w życie od marca 2011 r. Porozumienie to jest podstawą współpracy w sferze zdrowia, technologii informacyjnych i komunikacyjnych, niskoemisyjnych technologii i nowych materiałów. Dwustronny szczyt gospodarczy, który odbył się 19 listopada w Tokio reprezentowany był przez przewodniczącego Rady Europejskiej, Herman Van Rompuy i José Manuel Barroso, przewodniczącego Komisji Europejskiej oraz komisarza d/d Handlu Karela De Guchta.[17] Japońskiej stronie przewodniczył premier Shinzo Abe. Podstawowym tematem Szczytu były negocjacje w sprawie porozumienia o strategicznym partnerstwie i umowy o wolnym handlu oraz wyzwania globalne, w szczególności sytuacja gospodarcza i działalność G20 .

[17] Coroczne szczyty UE-Japonia odbywają się od ponad 20 lat

Paweł Gołębiowski

Wiceprezes Polsko-Japońskiego Komitetu Gospodarczego

Jak Japońscy inwestorzy postrzegają Polskę

Początki współpracy polsko-japońskiej.

Polska jest ważnym punktem na mapie ekonomicznej Japonii praktycznie od lat 60-tych XX wieku. Wtedy powstały w naszym kraju pierwsze przedstawicielstwa dużych koncernów handlowych takich jak Mitsubishi, Mitsui, Sumitomo (*tzw. sogo-sosha*), które reprezentując interesy całych grup kapitałowych były też swego rodzaju monopolistami w kontaktach gospodarczych między oba krajami.

Zmiana ustroju politycznego i upadek komunizmu w Europie Centralnej spowodowały oczywisty raptowny rozwój gospodarczy Polski oraz zwiększenie zainteresowanie Japończyków naszym regionem. Decyzja o ulokowaniu pierwszej inwestycji japońskiej w Polsce nastąpiła w 1993r. Koncern Matsushita razem z holenderską firmą Philips wybudował w Gnieźnie największą fabrykę baterii cynkowo-węglowych w Europie.

W przeciągu tych dwóch dekad Polska stała się ważnym i znaczącym odbiorcą japońskich bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Wśród firm, które ulokowały już swoje fabryki nad Wisłą wyróżnić należy przede wszystkim korporacje z branż samochodowych i elektronicznych (głownie produkcja telewizorów). Stanowią one poważną cześć zaangażowania firm japońskich w Polsce, lecz proporcje sektorowe ulegają powolnym zmianom.

Obecna sytuacja geo-polityczna.

Rozbudowa istniejących zakładów, rozwój nowych projektów i oziębienie relacji Japonii z Chinami (które były do niedawna największym odbiorcą japońskich BIZ na świecie) dobrze rokują w naszym regionie firmom z Japonii. Japońscy przedsiębiorcy natomiast coraz to bardziej przychylnym okiem spoglądają na Polskę. W Polsce w połowie 2013r ulokowanych było prawie 300 japońskich firm, z których 80 w naszym kraju posiadała bazę produkcją.

Pod względem liczby fabryk daje to Polsce czwarte miejsce w kontynentalnej Europie (Zachodniej, Wschodniej i Południowej). Z danych JETRO, Japońskiej Organizacji Handlu Zagranicznego, wynika, że na początku 2011. najwięcej firm produkcyjnych z co najmniej 10-proc. udziałem japońskiego kapitału było w na kontytencie w Niemczech – 146, we Francji – 133 i w Czechach – 94. Tradycyjnie potęgą w tej kwestii jest Wielka Brytania, która posiada na swoim terenie 248 fabryk.

Rozwój projektów japońskich w Polsce.

Polska Agencja Informacji i Inwestycji Zagranicznych (PAIIZ) uważa Japończyków za bardzo ważnych inwestorów. Wśród projektów obsługiwanych przez agencję przez ostatnie dziesięć lat było aż 50 japońskich (drugie miejsce, po USA). Były warte 1,8 mld euro (pierwsze miejsce).

W ostatnim roku PAIIZ zakończyła sześć japońskich projektów o łącznej wartości 330 mln euro, dzięki którym powstanie 815 miejsc pracy. Większość dotyczyła sektora motoryzacyjnego. Japońskie firmy stanowiły 11 proc. wszystkich obsłużonych przez agencję projektów i 28 proc. pod względem wartości kapitału.

Nie można dać dziś jednoznacznej odpowiedzi, czy w 2011 r. japońskie firmy zainwestowały w Polsce dodatkowy kapitał, czy raczej go wycofały. Z danych NBP wynika, że całkowita wartość japońskich inwestycji w Polsce spadła na koniec 2011 r. do 1,067 mld euro z 1,256 mld euro na koniec 2010 r. Z kolei Bank Japonii podaje, że w 2011 r. japońskie firmy zainwestowały w Polsce 11300 mln jenów, czyli ok. 100 mln euro. Nie jest to tyle, co w 2019 r., gdy inwestycje sięgnęły aż 176,5 mln euro, ale wynik i tak jest lepszy niż w kryzysowym 2008 r., gdy – wg danych NBP – Japończycy wycofali z Polski 28,5 mln euro.

Większość japońskich inwestycji z 2011 r. trafiła do sektora produkcyjnego: 9800 mln JPY (85,6 mln euro, przy przeliczniku 1 euro = 114,4 JPY), w tym 2300 mln JPY (20,1 mln euro) przypadło na sektor gumowy i skórzany, 3100 mln JPY (27,1 mln euro) na sektor żelaza i metali, 3700 mln JPY (32,3 mln euro) na urządzenia elektryczne, a 200 mln JPY (1,7 mln euro) na maszyny transportowe.

Bez względu na to, czy na początek 2012 r. wartość japońskich inwestycji w Polsce spadła, jak szacuje NBP, czy wzrosła, jak ocenia Bank Japonii, to zniechęcenia u Japończyków naprawdę nie było widać.

W czerwcu 2011 r. Yamazaki Mazak, producent obrabiarek, zdecydował się otworzyć w Katowicach Centrum Technologiczne. Także w 2011 r. na budowę fabryki za 450 mln zł zdecydował się Pilkington Automotive z grupy NSG (zakład już działa). Sumika Ceramics Poland postanowiła we Wrocławiu zainwestować 200 mln zł w fabrykę filtrów cząstek stałych. W latach 2009-10 firma z tej samej grupy, Sumitomo Electric Wiring Systems, zamknęła zakłady w Rawiczu i Lesznie.

Toyota Boshoku Aishin Ai zdecydowała się zbudować zakład siedzeń do nowego modelu Toyoty Yaris. Bridgestone ogłosił zwiększenie mocy w fabryce opon w Poznaniu i otwarcie tu centrum księgowego. Meiji Yasuda zainwestowała w dwie grupy ubezpieczeniowe: Europa i Warta.

Lotte, właściciel Wedla, zapowiedział budowę dwóch fabryk w Świdnicy za 250 mln zł, ale potem firma wstrzymała się z decyzją o losie tych projektów; ma ją ogłosić w tym roku. Nad inwestycją w FSO zastanawiał się Nissan.

W 2012 r. na kolejną rozbudowę zakładów zdecydowały się Bridgestone (w Stargardzie Szczecińskim) i Sanden (jest szansa na jeszcze jeden projekt), a nowy zakład wyrobów z gumy i tworzyw sztucznych dla przemysłu motoryzacyjnego wybuduje za 10,8 mln euro w Mieleckiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej TRI (Poland).

Główne zalety Polski jako kraju atrakcyjnego dla inwestorów japońskich.

Jeśli chodzi o nadchodzące lata napływa japońskich inwestycje zapowiada się raczej optymistycznie. Pod koniec ubiegłego roku ukazały się dwa raporty, w których japońscy inwestorzy oceniają Polskę. W obu wypadamy nieźle, choć nie zabrakło oczywiście i słów krytyki. W raporcie KPMG Transaction Services przeprowadzonym we współpracy z Ambasadą Japonii, Ministerstwem Gospodarki i PAIIZ, opartym na wywiadach przeprowadzonych z 14 działającymi w Polsce japońskimi firmami, przedstawiono zestawienie problemów, z którymi borykają się japońskie firmy produkcyjne w sześciu krajach: Wielkiej Brytanii, Francji,

Niemczech, Czechach, na Węgrzech i w Polsce. Aż przyjemnie popatrzeć, bo nad Wisłą dla japońskich inwestorów problemów jest najmniej.

Problemy japońskich firm produkcyjnych

Kraj	Problem	Proc. firm, które się na to skarżą
Wielka Brytania	Kurs walutowy	61,4
	Ceny konkurencji	43,4
	Kryzys finansowy	43,4
Niemcy	Koszty pracy	61,7
	Ceny konkurencji	44,7
	Koszty zaopatrzenia	40,4
Francja	Kryzys finansowy	51,4
	Koszty pracy	48,6
	Związki zawodowe/strajki	48,6
	Kurs walutowy	48,6
	Ceny konkurencji	40,0
Czechy	Wizy/pozwolenia na pracę	81,3
	Kurs walutowy	62,5
	Ceny konkurencji	56,5
	Kryzys finansowy	56,5
	Znalezienie inżynierów	50,0
	Koszty zaopatrzenia	50,0
Węgry	Znalezienie inżynierów	72,0
	Znalezienie menedżerów	48,0
	Opłaty socjalne	44,0
	Jakość pracowników	44,0
	Opodatkowanie związane z cenami transferowymi	40,0
	Źródła zaopatrzenia	40,0
	Kurs walut	40,0
	Nowi konkurenci	40,0
Polska	Kryzys finansowy	47,8
	Autostrady	43,5

Źródło: KPMG Transaction Services

Japońskie firmy podkreślają, że zalety prowadzenia biznesu w Polsce to wysokiej klasy siła robocza, niska przestępczość i względne bezpieczeństwo oraz strategiczna lokalizacja w

Europie. Do tego dodałbym wysoki poziom japonistyki i duże zainteresowanie japońską kulturą, co w dzisiejszych czasach jest bardzo ważne w prowadzeniu biznesu. Jeśli w 2014 r. ruszą bezpośrednie połączenia między Tokio a Warszawą (a takie plany podobno ma LOT) , nasze kraje staną się jeszcze bliższe – mówi cytowany w raporcie Makoto Yamanaka, ambasador Japonii w Polsce.

Wszyscy ankietowani zainwestowaliby znowu w Polsce i polecają ją innym. Japońscy inwestorzy chwalą polskich pracowników za duże umiejętności (porównują ich zdolności do pracowników niemieckich). Podkreślają też konkurencyjne koszty pracy, choć niektórzy mają kłopot ze znalezieniem inżynierów z biegłym angielskim. Cenią chęć kształcenia się i ciągłego doskonalenia, co koresponduje z japońskim etosem pracy. Opinie na temat systemu podatkowego oraz prawnego są zróżnicowane. Wielu menedżerów chwali względnie niskie podatki i przyjazny inwestorom system podatkowy.

Największe wady Polski jako bazy produkcyjnej.

Część atutów Polska traci jednak przez słabo rozwiniętą infrastrukturę, zwłaszcza autostrady i porty morskie w Gdańsku i Gdyni, aczkolwiek inwestorzy widzą tu ostatnio poprawę. Przedsiębiorcy często narzekają na wahania kursów. Niektórzy uważają, że Polska mogłaby zezwalać na raportowanie np. w euro.

Menedżerowie bardzo pozytywnie mówią o zainteresowaniu Polaków japońską kulturą. Niektórzy wskazują na różnice w stylu komunikacji, ale przyznają, że kontakty ułatwiają otwartość i entuzjazm polskich pracowników. Cenią jakość życia, dostępność do edukacji i rozrywki. Ale widzą dużą różnicę między standardem życia w Warszawie i mniejszymi miejscowościami.

Raport KPMG sporo uwagi poświęca słabej promocji gospodarczej Polski. Przedsiębiorcy radzą, by Polska wyróżniła się od innych krajów Europy wychodząc ze specjalnymi propozycjami skierowanymi do obywateli i przedsiębiorców japońskich. Proponują też akcję promocyjną w Japonii polegającą na wydarzeniach kulturalnych, jak festiwal chopinowski czy prezentację ofert inwestycyjnych np. dotyczących budowy elektrowni atomowej czy sieci szybkiej kolei.

- Informacje o prowadzeniu biznesu w Polsce nie są łatwo dostępne. Niewiele osób wie, że Facebook otworzył oddział na Europę Środkową i Wschodnią w Warszawie, że sektor BPO gwałtowne rośnie i zatrudnia 40 proc. wszystkich pracowników z regionu Europy Środkowej i Wschodniej, albo że istnieje polska firma produkująca znane na całym świecie gry komputerowe – wymienia Makoto Yamanaka.

Czynniki krytyczne.

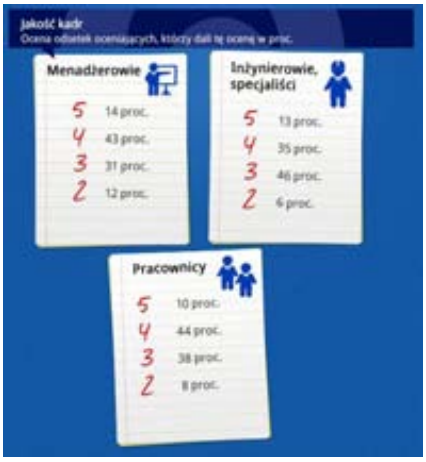
Z podobnego raportu przeprowadzonego przez Związek Pracodawców *Shokokai*, JETRO i Ambasadę Japonii wynika, że dla japońskich inwestorów najbardziej liczą się w Polsce koszty pracy, duży rynek i bliskość zarówno rynków Europy Zachodniej, jak i Wschodniej.



Z odpowiedzi udzielonych przez 54 firmy wynika, że japońscy inwestorzy są zadowoleni z polskich pracowników. W skali od 1 do 5 (1 oznacza niezadowalający, 2 raczej niezadowalający, 3 ani taki, ani taki, 4 w miarę zadowalający, a 5 – zadowalający) ponad połowa pozytywnie wyraża się o polskich menedżerach oraz pracownikach fizycznych, a prawie połowa dobrze mówi o inżynierach i specjalistach. Wielu ankietowanych uważa polskich pracowników za kompetentnych, odpowiedzialnych i rzetelnych. Martwią się rosnącymi trudnościami ze znalezieniem menedżerów, inżynierów i specjalistów, zbyt szybko rosnącymi pensjami w porównaniu z innymi krajami Europy, nadmiernym wykorzystywaniem zwolnień lekarskich i nieelastycznym systemem prawa pracy.

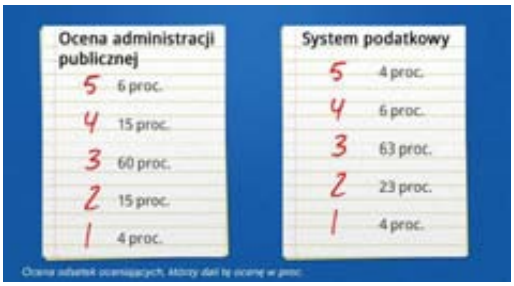
Gorszą ocenę dostały administracja publiczna i system podatkowy, czyli te dziedziny, które zawsze są przez inwestorów krytykowane (nie tylko zresztą japońskich). Z naszych władz zadowolonych jest 20 proc. inwestorów z Kraju Kwitnącej Wiśni, ale i tyle samo jest niezadowolonych. Proponują m.in. uproszczenie procedur, możliwość komunikowania się z urzędami po angielsku, poprawę wsparcia dla obecnych, nie tylko potencjalnych inwestorów.

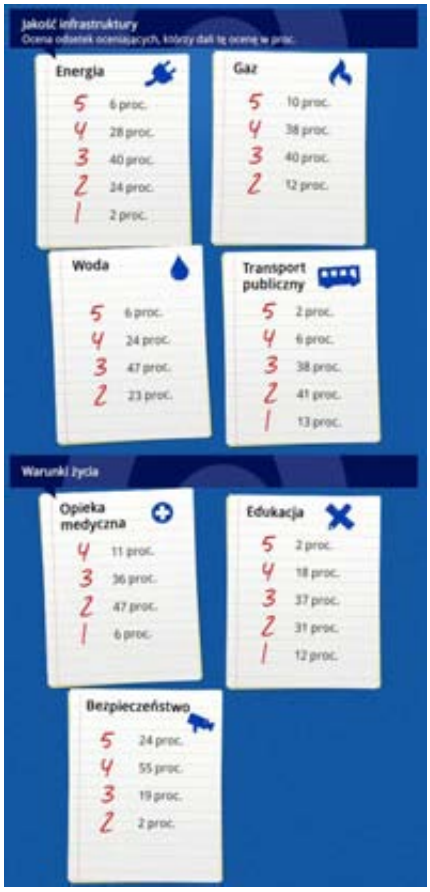
W przypadku podatków jeden na czterech ankietowanych jest niezadowolony. Trudności z podatkami powodują skomplikowane i nieprzejrzyste przepisy, częste zmiany, przedłużające się inspekcje czy system niespójny ze standardami UE. Według japońskich firm trzeba zmienić okres zwrotu VAT. Przedsiębiorcy korzystający ze zwolnień podatkowych w specjalnych strefach ekonomicznych twierdzą, że ulgi zależą od lokalnych władz i różnią się nawet w przypadku firm działających w tej samej strefie.



Gorszą ocenę dostały administracja publiczna i system podatkowy, czyli te dziedziny, które zawsze są przez inwestorów krytykowane. Z naszych władz zadowolonych jest 20 proc. japońskich inwestorów, ale i tyle samo jest niezadowolonych. Proponują m.in. uproszczenie procedur, możliwość komunikowania się z urzędami po angielsku, poprawę wsparcia dla obecnych, nie tylko potencjalnych inwestorów.

W przypadku podatków jeden na czterech ankietowanych jest niezadowolony. Trudności z podatkami powodują skomplikowane i nieprzejrzyste przepisy, częste zmiany, przedłużające się inspekcje czy system niespójny ze standardami UE. Według japońskich firm trzeba zmienić okres zwrotu VAT. Przedsiębiorcy korzystający ze zwolnień podatkowych w specjalnych strefach ekonomicznych twierdzą, że ulgi zależą od lokalnych władz i różnią się nawet w przypadku firm działających w tej samej strefie.





Japońskie firmy dają mocną trójkę za jakość i dostępność energii, gazu i wody, ale nie podoba im się w Polsce transport publiczny czy opieka medyczna. Zadowolone są natomiast z poziomu bezpieczeństwa. Przychylne oceny dla Polski powinny pomóc w ściągnięciu japońskich inwestycji.

Stosunki z Chinami.

Po serii antyjapońskich demonstracjach w Chinach (w związku z japońsko-chińskim sporem o wyspy Senkaku) jedna czwarta z 267 firm z Kraju Kwitnącej Wiśni, które wzięły udział w ankiecie agencji Reutersa w październiku 2012 roku, zapowiedziała, że przemyśli plany inwestycyjne lub rozważy przeniesienie produkcji gdzie indziej. W Chinach zainwestowało ponad 20 tys. japońskich firm. W 2011 r. ich inwestycje wzrosły o 74 proc. do 12,6 mld dol., a Japonia była największym zagranicznym inwestorem w Chinach.

Polska naturalnie nie jest krajem pierwszego wyboru. Japońscy inwestorzy myślą o przenoszeniu produkcji z Chin do krajów południowo-wschodniej Azji, w tym Birmy (koszty pracy stanowią 1/5 stawek w Chinach), Malezji czy na Filipiny. Wśród niezadowolonych z chińskich inwestycji pojawiają się jednak już znane w Polsce firmy.

- Nasz zarząd zastanawiał się, czy w przyszłości przenieść produkcję z Chin, potem protesty przyspieszyły plany wyprowadzki – powiedział cytowany przez agencję Bloomberg Masayoshi Matsumoto, prezes Sumitomo Electric.

Ponieważ chińscy kierowcy wprowadzili bojkot japońskich aut, prognozę sprzedaży w tym kraju – i plany inwestycyjne – obciął m.in. Nissan.

- Będziemy ostrożni z przyszłymi inwestycjami w Chinach – przyznał w tym samym artykule Toshiyuki Shiga, dyrektor zarządzający Nissana.



Perspektywy na przyszłość.

Z rozmów z japońskimi firmami obecnymi w Polsce wynika, że zmienia się ocena i odbiór naszego kraju. Z taniej (i zarazem niezwykle wydajnej) bazy produkcyjnej stajemy się powoli znaczącym rynkiem i ośrodkiem wartości dodanej.

Coraz więcej jest równiez przejęć na rynku polskim a nie projektów typu *green field* jak było dotychczas. Jest to związne z zakupem przez korporacje japońskie albo konkretnych dużych firm polskich (np. zakup Wedla prze Lotte) albo światowych (zakup francuskiego TCT przez Mitsubishi Chemicals i też zakładów w Sochaczewie), które posiadają oddziały w Polsce.

Kolejnym nowym elementem we współpracy między Japonią i Polską jest pojawienie się nowych branż, którymi interesują się japońscy inwestorzy. Od kilku lat widziamy wzmorzone zainteresowanie takimi branżami jak: ubezpieczenia, żywnośc, energetyka.

Podczas wizyty czerwcu 2013 r. Shinzo Abe, premier Japonii, w wywiadzie dla dziennika Rzeczpospolita powiedział: „Jestem przekonany, że biorąc pod uwagę potencjał Polski, nasza dwustronna współpraca gospodarcza może się jeszcze rozszerzyć na inne dziedziny, zwłaszcza energetykę”

Jednym z potencjalnych budowniczych pierwszej polskiej siłowni atomowej jest światowy koncern Hitachi. Japończycy jednak nie tylko w tym segmencie widzą pole do dwustronnej współpracy. Eksperci uważają, że delegacja japońska będzie rozmawiała o inwestycjach w technologie związane z czystym spalaniem węgla, wychwytywaniem i składowaniem CO2, LNG (gaz ziemny w ciekłej postaci) i gazem z łupków.

Dwie światowe firmy (Mitsubishi i Mitsui) posiadają w naszym kraju bardzo znaczące farmy wiatorowe. Spółki te działają pod nazwami Green Power oraz J-Power. Jesli chodzi o ten konkretny obszar problemem jest niestety od dawna wyczekiwana ustawa o Odnawialnych Źródłach Energii (a właściwei jej brak), której to czwarty projekt ukazał się właśnie w listopadzie br. Niestety nie wygląda na to, iż ustawa wejdzie w życie w 2014r. nawet przy najbardziej optymistycznej ścieżce legislacyjnej.

Dobrze ma się natomiast współpraca polsko-japońska w sprzedaży praw do emisji CO2 i innych gazów cieplarnianych. Nie sięgając daleko, bo górniczego podwórka, należy przypomnieć, że Kompania Węglowa oraz japońska firma The Chugoku Electric Power realizowały projekt "Utylizacja metanu z kopalń i generowanie jednostek ERU". Na podstawie umowy zawartej we wrześniu 2009 r. Japończycy kupili - do końca 2012 r. - zawarły umowę kupna sprzedaży jednostek redukcji emisji (ERU). Obowiązywała ona do 31 grudnia 2012 r. ok. 440 tys. jednostek ERU za ok. 15 mln złotych. Dodajmy, że poza Kompanią i firmą Chugoku Electric Power Co., w przedsięwzięcie zaangażowany był także Główny Instytut Górnictwa, który wspierał projekt od strony naukowo-technicznej.

dr Arkadiusz Tarnowski

Zwiększenie szans polskich regionów na pozyskanie inwestora japońskiego. Pozytywne i negatywne doświadczenia. Najciekawsze przykłady zrealizowanych projektów i wypływające z nich wnioski .

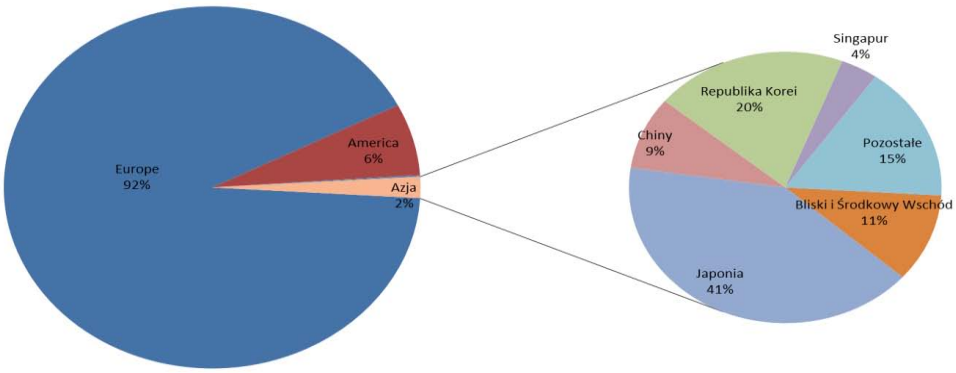
Polska jest atrakcyjnym miejscem do inwestowania, na co wpływ mają zarówno uwarunkowania zewnętrzne, takie jak stabilizacja polityczna i gospodarcza jak i wewnętrzne, czyli historyczne stosunki z partnerem czy międzynarodowe rankingi Polski w przyciąganiu inwestycji zagranicznych. W rankingu 2013 Konferencji Narodów Zjednoczonych ds. Handlu i Rozwoju (UNCTAD) Polska zajęła 4. pozycję w Europie jako najbardziej atrakcyjne miejsce dla inwestycji zagranicznych na lata 2013-2015. W badaniu firmy konsultingowej Ernst&Young, *Atrakcyjność Inwestycyjna Europy 2013*, Polska zajęła 1. miejsce jako najbardziej atrakcyjna lokalizacja dla nowych projektów inwestycyjnych w Europie Środkowo-Wschodniej oraz 1. miejsce pod względem liczby projektów inwestycyjnych w Europie Środkowo-Wschodniej.[18] W rankingu Polsko-Niemieckiej Izby Handlowo-Przemysłowej, Polska również została wybrana jako najbardziej perspektywiczne miejsce do lokowania inwestycji i aż 94% respondentów odpowiedziało, że zainwestowałoby w Polsce raz jeszcze.[19]Stan zobowiązań Polski z tytułu zagranicznych inwestycji bezpośrednich (BIZ) na koniec 2012 roku wyniósł PLN 728 749,2 mln (EUR 178 256,7 mln), z tego PLN 4 468,9 mln (EUR 1 093,1 mln) przypadło na Japonię[20]. Inwestycje z całej Azji stanowiły ok. 1,5% ogółu, a 0,6% udział zakwalifikował Japonię na 19. miejscu wśród największych inwestorów w Polsce. Wśród inwestycji azjatyckich, wkład inwestorów japońskich odpowiedzialny był corocznie za około 40% wartości tej grupy, co pokazane zostało na wykresie 1.

[18] Inwestycje zagraniczne: Polska liderem wzrostu w Europie i najatrakcyjniejsza w regionie, http://ey.media.pl/pr/244098/inwestycje-zagraniczne-polska-liderem-wzrostu-w-europie-i-najatrakcyjniejsza-w-regionie, dostęp: 3.11.2013

[19] *Polska liderem w rankingu atrakcyjności inwestycyjnej,* http://www.paiz.gov.pl/20130528/badanie_koniunkturalne_2013_kraje_esw, dostęp: 3.11.2013

[20] *Zagraniczne inwestycje bezpośrednie w Polsce w 2012*, NBP, http://www.nbp.pl/home.aspx?f=/publikacje/zib/zib.html (dostęp: 29 X 2013 r.)

Wykres 1 – Zobowiązania Polski z tytułu BIZ na koniec 2012 r.



Z danych Ambasady Japonii w Polsce wynika, że w Polsce do końca 2012 roku zainwestowało około 270 podmiotów z kapitałem japońskim, którzy stworzyli w tym czasie ponad 35 000 nowych miejsc pracy. Z wyłączeniem województwa warmińsko-mazurskiego, firmy z kapitałem japońskim obecne są we wszystkich pozostałych regionach Polski. Podział regionalny prezentuje rysunek 1.

Rysunek 1 – lokalizacje podmiotów z kapitałem japońskim w Polsce, w nawiasach liczba fabryk.



Bardzo trudne jest oszacowanie wielkości zainwestowanego kapitału japońskiego w Polsce z uwagi na fakt, iż NBP, jedyna w Polsce instytucja dokonująca takich statystyk, klasyfikuje inwestycje po kraju pochodzenia środków finansowania inwestycji a nie po kraju

pochodzenia firmy-matki. Taki sposób wyliczeń eliminuje ponad 90% firm z listy ok. 270 podmiotów, gdyż większość firm inwestowała w Polsce poprzez swoje europejskie oddziały. Np. firmy z branży motoryzacyjnej upodobały sobie Belgię – wg polskich statystyk Toyota, Mazda czy Bridgestone to inwestycje pochodzące z tych krajów. Poprawną metodologię stosuję Polska Agencja Informacji i Inwestycji Zagranicznych (PAIiIZ), ale jest ona odpowiedzialna za realizację średnio ok. 17% wszystkich inwestycji zagranicznych w Polsce. W okresie 2002-2012 PAIiIZ S.A. doprowadziła do rozpoczęcia w Polsce 436 inwestycji o łącznej wartości ponad EUR 10 920 mln. Pod względem ilości projektów, największą liczbę stanowiły projekty amerykańskie (89), następnie japońskie (50), niemieckie (39) oraz południowo koreańskie (31). Największą wartość miały zaś projekty japońskie – EUR 1 812,40 mln, następnie amerykańskie – EUR 1 699,25 mln oraz południowo koreańskie – EUR 1 285,76 mln.

Oprócz tradycyjnych branż jak przemysł około samochodowy i sektor LCD, inwestorzy japońscy dostrzegają potencjał Polski w sektorach takich jak:

1. sektor nowoczesnych usług biznesowych (BPO) – co najmniej pięć podmiotów z kapitałem japońskim - Hitachi Data Systems (2008); Sony Pictures Global Business Services (2009); Fujitsu Services (2009); Bridgestone Financial Shared Service (2011); Yamazaki Mazak Technology Center (2012);ochrona środowiska – współpracę na tym polu zapoczątkowano w latach 80. XX wieku. Pomoc głównie realizowano w ramach współpracy z Japońską Agencją ds. Współpracy Międzynarodowej (JICA). W 1991 JICA przeprowadziła studium wykonalności w elektrowni Kozienice mające zmniejszyć emisję gazów przemysłowych. W 2001 oraz w 2006 r. Hitachi dostarczyło tam instalacje do odsiarczania spalin. W 2010 r. Hitachi podpisało również kontrakt na dostawę takiej instalacji do Elektrociepłowni Siekierki w Warszawie a w 2013 do Enea Wytwarzanie w Kozienicach. Deklaracja współpracy Polski i Japonii w zakresie implementacji mechanizmów elastycznych z Kioto (październik 2008) uregulowała realizację projektów w ramach systemu zielonych inwestycji, projektów wspólnych wdrożeń czy sprzedaż jednostek przyznanej emisji, AAU - co najmniej trzy kontrakty na ponad EUR 40 mln. Mitsubishi Corp. oraz Zakłady Azotowe w Tarnowie podpisały w 2008 r. umowę na projekt w ramach Wspólnych Wdrożeń mający na celu redukcję emisji podtlenku azotu (N_2O) – pierwszy transfer jednostek redukcji emisji (ERU) nastąpił w 2011 r. Chugoku Electric

Power Company oraz Kopalnia Borynia podpisały w 2008 r. umowę na projekt w ramach Wspólnych Wdrożeń mający na celu ujmowanie i zagospodarowanie metanu w kopalni Borynia – pierwszy transfer jednostek redukcji emisji (ERU) nastąpił również w 2011 r.

3. W dziedzinie energetyki już w 2000 r. Polska zainteresowana była przynajmniej 20% uczestniczeniem firm japońskich w procesie prywatyzacji rynku energetycznego. Niestety tak się nie stało. Największym przykładem zaangażowania kapitału japońskiego w odnawialne źródła energii, jest działająca od 2008 r. farma wiatrowa (24 turbiny) Zajączkowo Windfarm, konsorcjum Mitsui Copr. oraz J-Power. Firma Chugoku Electric Power podpisała w maju 2010 r. list intencyjny o współpracy w zakresie energetyki węglowej, jądrowej oraz odnawialnych źródeł energii z PGE oraz Tauron Polska Energia. We wrześniu 2011 r. ta sama firma podpisała umowę o współpracy w zakresie opracowania studium wykonalności przyłączenia większej liczby odnawialnych źródeł energii w północnej części kraju z PSE Operator. Umowa była wynikiem nawiązania współpracy pomiędzy polskim Ministerstwem Środowiska a japońską rządową Organizacją Rozwoju Nowych Energii i Technologii Przemysłowych, NEDO. Ministerstwo Środowiska oraz NEDO podpisały w sierpniu 2011 r. list intencyjny o współpracy w zakresie transferu niskoemisyjnych technologii w obszarach czystej energii, podnoszenia wydajności energetycznej, inteligentnych sieci elektroenergetycznych (Smart Grid) czy inteligentnych społeczności (Smart Community). Japońskie firmy są ponadto zainteresowane dostarczeniem technologii nuklearnej do mającej powstać w Polsce elektrowni jądrowej – za każdą firmą dostarczającą technologie nuklearne stoi kapitał japoński – konsorcjum GE-Hitachi, Westinghouse (w 87% należy do Toshiby) a francuska Areva współpracuje z Mitsubishi Heavy Industries. Przy omawianiu współpracy w energetyce, warto wspomnieć, że z zaangażowania funduszy japońskich powstało Polsko-Japońskie Centrum Efektywności Energetycznej, otwarte w 2005 r., które niestety nie realizuje swego potencjału. Zgodnie z japońską Nową Strategia Wzrostu (2010), zawierającą 7 filarów wzrostu gospodarczego, w ramach filaru „Zielone Inwestycje” rząd Japonii promuje swoje technologie przyjazne

środowisku oraz dot. energetyki i transportu – wychwyt i składowanie dwutlenku węgla, CCS oraz technologie czystego węgla.

4. W sektorze transportu, grupa Hitachi była zainteresowana dostarczeniem rozwiązań w rozwój sieci Kolei Dużych Prędkości. Z uwagi na dużą liczbę japońskich firm z branży logistycznej, istnieje możliwość wykorzystania portu morskiego i terminalu w Sławkowie jako hub-ów transportowych na Europę.

5. Turystyka również odgrywa dużą rolę – w 2013 r. Polska Organizacja Turystyczna wybrała m.in. Japonię jako jeden z priorytetowych kierunków zamorskich w przyciąganiu turystów do Polski. Obecnie największą przeszkodą jest brak bezpośredniego połączenia lotniczego. W regionie Europy Środkowo-Wschodniej tylko Węgry i Polska podpisały z Japonią w 1994 r. umowę o transporcie lotniczym, umożliwiającą realizację bezpośrednich lotów (w przypadku Polski tylko do Osaki). W 2009 r. wprowadzono zmiany do tej umowy, umożliwiające wykonywanie od marca 2010 r. bezpośrednich lotów do Tokio, Osaki i Nagoi. LOT miał rozpocząć rejsy po wprowadzeniu do swojej floty Boeinga 787 Dreamliner (koniec 2012 r.), ale do końca 2013 r. nie rozpoczął bezpośrednich lotów z Japonią.

Nowe sektory dużej szansy rozwoju to sektor farmaceutyczny / chemiczny – firma farmaceutyczna Takeda przejęła w 2011 r. firmę Nycomed a Mitsubishi Chemical przejął w 2013 r. firmę Tessenderlo (fabryka w Sochaczewie). W sektorze ubezpieczeń, Warta, TU Europa oraz HDI zostały przejęte w 2012 r. przez konsorcjum Talanx i Meiji Yasuda.

Oprócz zaangażowania kapitałowego, bardzo ważnym polem współpracy jest wymiana handlowa. W 2012 r. odnotowano spadek obrotów handlowych z Japonią w porównaniu do roku 2011 – USD 2,7 mld, z USD 3,3 mld. Na taki wynik przyczynił się głównie spadek w imporcie z Japonii do Polski – 31,3% w porównaniu do roku 2011. Pozytywnym zjawiskiem jest utrzymujący się wzrost polskiego eksportu do Japonii – 20,2% w porównaniu do roku 2011, co przyczyniło się do pomniejszenia deficytu handlowego z Japonią z USD 1,7 mld w 2011 do USD 746 mln w 2012. Jest to najniższa wartość deficytu od 2004 roku. Analiza struktury importu z Japonii pokazuje, że głównymi podmiotami realizującymi tą działalność są firmy japońskie produkujące w Polsce. Na spadek importu miał głównie wpływ wysoki kurs jena japońskiego, wpływający negatywnie na konkurencyjność japońskich produktów. Dodatkowo, kryzys

gospodarczy Unii Europejskiej zredukował popyt na różne grupy towarowe, obniżając moce produkcyjne w japońskich fabrykach w Polsce, co wpłynęło na zmniejszenie zapotrzebowania na import komponentów potrzebnych do produkcji z Japonii. Eksport z Polski osiągnął w 2012 r. najwyższą dotąd wartość zarejestrowaną spośród krajów Europy Środkowo-Wschodniej – USD 966,9 mln. W 2012 r. największymi pozycjami w polskim eksporcie były wyroby tytoniowe, mięso (głównie wieprzowina mrożona), maszyny i urządzenia mechaniczne (w tym części do silników, łożyska itp.), produkty przemysłu motoryzacyjnego (elementy zawieszenia, skrzynie biegów i inne części), maszyny i urządzenia elektryczne, chemia przemysłowa, meble, produkty ceramiczne oraz przyrządy optyczne. Wysoką dynamikę wzrostu zaobserwowano w szczególności w przypadku eksportu maszyn i urządzeń elektrycznych (202%) oraz mięsa wieprzowego (40%).[21]

Inwestorzy japońscy cechują się długofalową polityką obecności i zaangażowaniem zaawansowanych technologii, w odróżnieniu od np. inwestorów chińskich, których obecność w Polsce to głównie przejęcia i fuzje. Obecnie większość nowego zaangażowania kapitału japońskiego to rozwijanie funkcjonujących już zakładów, czyli reinwestycje. Aby skutecznie zachęcić inwestora do pozostania należy poznać ich potrzeby i problemy z jakimi się spotykają. Jednym ze sposobów opieki po-inwestycyjnej jest podtrzymywanie kontaktu z wiodącymi podmiotami zagranicznymi w regionie przez regionalne biura lub centra obsługi inwestora. Analizy i badania napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych do Polski, również wskazują, że głównym motorem BIZ-u były właśnie reinwestycje. Wśród projektów obsłużonych przez PAIiIZ S.A. ponad 58% wartości wszystkich projektów to właśnie reinwestycje oraz że z doświadczenia PAIiIZ średnio 41% firm decyduje się na reinwestycje.[22] Warto zatem poznać bliżej potrzeby i problemy potencjalnego inwestora. Te na przestrzeni lat nie uległy większym zmianom.

[21] *Handel Zagraniczny Polska-Japonia*, http://tokyo.trade.gov.pl/pl/analizy_rynkowe/article/detail,166,Handel_zagraniczny_Polska-Japonia.html, dostęp: 3.11.2013

[22] *W Polsce reinwestycje wyższe niż średnia na świecie*, „Rzeczpospolita" [online], 10.09.2013, http://www.ekonomia.rp.pl/artykul/1046640.html, dostęp: 3.11.2013.

Można je podzielić na cztery główne tematy:

1. infrastruktura,
2. procedury administracyjne,
3. prawo pracy,
4. pozostałe.

Podczas wielokrotnych spotkań pomiędzy przedstawicielami firm japońskich a np. polsko-japońskim komitetem gospodarczym, polsko-japońską grupą parlamentarną, firmy przekazywały swoje postulaty nt. prowadzenia działalności w Polsce. Infrastruktura zawsze była jednym z najważniejszych punktów, w szczególności rozwój dróg szybkiego ruchu, obwodnic miast czy dróg wokół specjalnych stref ekonomicznych. Niedogodności związane z korkami powodują opóźnienia w dostawach, czyli firmy mogą napotykać problemy związane z dochowaniem terminów, co nie sprzyja atmosferze rozwijania inwestycji. Innym punktem jest rozwój sieci kolejowych. Firmy japońskie niejednokrotnie pytały o możliwość wykorzystania z istniejących obok specjalnych stref ekonomicznych linii kolejowych i zwiększenia ilości kursujących tam pociągów. Nowym punktem, który pojawił się wraz z możliwościami współpracy w dziedzinie energetyki, było zwrócenie uwagi na problemy związane z przyłączeniem do sieci elektroenergetycznej, np. w przypadku inwestycji w farmy wiatrowe. Drugą kategorią są procedury administracyjne – tutaj tradycyjnie od wielu lat mało zmian. W zezwoleniach na pobyt, w zależności od urzędnika różni się przyznany okres pobytu, pomimo faktu złożenia dokładnie takich samych dokumentów aplikacyjnych. Różnorodność dokumentów potrzebnych do wydania zezwolenia na import składników art. spożywczych również jest zależne od indywidulanej interpretacji urzędnika. W rezultacie art. spożywcze bywają przetrzymywane przez ponad miesiąc czasu. Podobna sytuacja ma miejsce w przypadku pozwoleń na budowę czy otwarcie salonu samochodowego.

W przypadku prawa pracy, pracodawcy japońscy zwracają uwagę na nadużycia związane z zwolnieniami lekarskimi, powodujące spadek produktywności w firmie oraz na przestarzałe zapisy legislacyjne dot. m.in. np. nadgodzin w zakładach pracujących w systemie trzyzmianowym czy problemu niemożności zwolnienia osoby, samowolnie opuszczającej stanowisko pracy. Takie zachowanie prowadzi do spadku produkcji. W 2012 r. Związek Pracodawców Japońskich, *Shokokai*, przeprowadził ankietę wśród swoich członków nt.

prowadzenia działalności w Polsce. Wyniki były podobne do powyższych spostrzeżeń – Polska jest chwalona za system subsydiów dla biznesu, zwolnienia podatkowe oraz za stabilną sytuację polityczną i ekonomiczną. Firmy zwracają uwagę, że aby utrzymać obecne przedsiębiorstwa winny być także wprowadzone zachęty dla istniejących firm a nie tylko dla nowych podmiotów.

Dla firm japońskich, w szczególności zakładów produkcyjnych, inwestowanie w Polsce uwarunkowane było trzema głównymi czynnikami:

1. Tanią i wykwalifikowaną siłą roboczą;
2. Korzystnymi warunkami logistycznymi, z uwagi na dużą koncentrację firm japońskich na terenie Niemiec, bliskość do tego rynku stwarza możliwości eksportu produktów;
3. Lokalizacja - dostęp do rynku unijnego i rosyjskiego.

Z uwagi na fakt, że w ostatnich latach wzrosły koszty pracy w Polsce, czynnik pierwszy zaczął tracić na ważności. Zalety drugiego czynnika zależeć będą od poprawy infrastruktury transportowej. Pozostaje zatem tylko jeden czynnik atrakcyjności. JST winny być świadome, że w celu przyciągania firm, podkreślane do tej pory aspekty atrakcyjności inwestycyjnej tracą na znaczeniu. Niepokojącym zjawiskiem jest wycofywanie kapitału japońskiego z Polski, spowodowane wzrostem kosztów pracy oraz zmieniającą się sytuacją gospodarczą na świecie. W 2009 Takata Petri przeniosła zakład do Rumunii, a Sumitomo Electric do Tunezji. Wiele firm odsprzedało swoje udziały w polskich przedsiębiorstwach. W 2013 r. Toshiba Television Central Europe Sp. z o.o., największa na świecie fabryka Toshiby produkująca telewizory, odsprzedała swój zakład w Kobierzynach tajwańskiej firmie Compal Electronics. Znany jako hub elektroniczny, Crystal Park w Łysomicach również zaczął tracić swoje japońskie firmy – Orion zamknął zakład a Sharp zredukował do minimum liczbę pracowników, z nastawieniem na zamknięcie.

Osoby pracujące w centrach lub biurach obsługi inwestora powinni dokładać starań aby stworzyć w miarę szczegółową listę firm z kapitałem zagranicznym, i w miarę możliwości spróbować spotykać się z czołowymi firmami regionu aby poznać ich potrzeby i problemy. Opieka po-inwestycyjna jest równie ważna co praca wkładana w przyciąganie inwestorów. Istniejące już firmy muszą się poczuć, że się o nie dba. Wałbrzyska Specjalna Strefa Ekonomiczna, skupiająca największą liczbę podmiotów z kapitałem japońskim, rozpoczęła cykl

spotkań, na których firmy mogły przedstawiać swoje problemy i wspólnie się zastanawiano nad ich rozwiązaniem.

Pozytywnym działaniem współpracy samorząd-inwestora, może być np. zaproszenie delegacji firmy japońskiej. W latach 90-tych zarząd miasta Bytom zaprosił delegację firmy Taiyo Electric Co. Ltd do zapoznania się z polskim przemysłem elektronicznym i elektrycznym. Przedstawiciele firmy obejrzeli lokalne przedsiębiorstwa ale najważniejszym wydarzeniem tej wizyty było zaoferowanie trzyletniego stażu w Osace dla dwóch polskich inżynierów z tego miasta. [23] Równie ważne są spotkania z przedstawicielami japońskiego korpusu dyplomatycznego w Polsce, głównie z ambasadorem. Innym przykładem współpracy może być np. zorganizowanie spotkania z wiodącymi firmami japońskimi - w październiku 2013 r. przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego Woj. Świętokrzyskiego oraz firmy Cementownia Ożarów spotkali się z reprezentantami firmy Marubeni Corporation. Celem spotkania były głównie rozmowy nt. nowoczesnych możliwości produkcji energii z odpadów komunalnych pozyskanych z terenu woj. świętokrzyskiego w kooperacji z gminami i cementowniami.[24] W kwietniu 2013 r., Górzyków w woj. lubuskim gościł Polsko-Japońskie Forum Ekonomiczne, którego celem było stworzenie platformy współpracy gospodarczej i biznesowej między woj. lubuskim a biznesem japońskim. Inicjatorem spotkania był lubuski europoseł Artur Zasada, wiceprzewodniczący delegacji do spraw kontaktów z Japonią. Nie tylko w Polsce podejmowano delegacje i organizowano spotkania. W marcu 2011 r. delegacja Urzędu Marszałkowskiego Woj. Wielkopolskiego odwiedziła Tokio, uczestnicząc w Targach Foodex oraz Battery Show. Spotkali się z przedstawicielami Polskiej Izby Handlowo-Przemysłowej w Tokio oraz Tokijskiej Izby Handlu i Przemysłu. Poruszono również kwestie wymiany studentów między uczelniami wielkopolskimi i uniwersytetu w Tokio i Toyo. Zapoczątkowano rozmowy na temat współpracy regionalnej między woj. wielkopolskim a prefekturami Chyba i Ibaraki.[25]

Okazjami do nawiązania współpracy są na pewno wydarzenia kulturalne. Impulsem do podpisania umowy o współpracy kulturalnej między Warszawą a Hamamatsu była firma Yamaha, która z tego miasta się wywodzi i sponsorowała w Polsce konkurs chopinowski. Polskie miasta nie mają podpisanych umów partnerskich z japońskimi miastami. Pierwszymi

[23] Arkadiusz Tarnowski, *Polska-Japonia 1989-2004. Stosunki polityczne, gospodarcze i kulturalne*, Warszawa 2009, s. 117.

[24] *Spotkanie z przedstawicielami japońskiego biznesu*, http://www.sejmik.kielce.pl/strona-glowna/item/37316-1, dostęp: 3.11.2013

[25] *Misja gospodarcza w Japonii*, http://www.umww.pl/Misja-gospodarcza-w-Japonii, dostęp: 3.11.2013

miastami, które taką wymianę zapoczątkowały były Oświęcim i Kurose, które w 1973 r. podpisały umowę o miastach siostrzanych, z której to jednak w 1994 r. zrezygnowano. W 1993 r. Myślenice oraz Natasho podpisały porozumienie o współpracy partnerskiej a w 1994 r. Niepołomice oraz Shihoro. Niestety umowy nie przetrwały próby czasu i zostały zawieszone. Tradycyjne umowy o miastach siostrzanych powoli odchodzą do lamusa, gdyż partnerzy japońscy wolą podpisywać umowy o współpracy w konkretnej dziedzinie, najczęściej specjalizacja miasta lub regionu. W Japonii współpracę taką koordynuje Rada Władz Lokalnych ds. Międzynarodowych (CLAIR). Pierwiastek ekonomiczny winien dominować agendę współpracy międzyregionalnej. W maju 2012 r. województwo opolskie gościło przedstawicieli regionu Toyama, którzy zainteresowani byli nawiązaniem kontaktów handlowych. W tej prefekturze, w mieście Takaoka, otwarto we wrześniu 2012 r. pierwszy w Japonii Dom Polski, który ma na celu zacieśnianie regionalnej współpracy gospodarczej między Polską a Japonią. Drugi Dom Polski otwarto w marcu 2013 r. w miejscowości Urasoe, na wyspie Okinawa. Warto, aby przy planowaniu misji gospodarczych do Japonii dla jednostek samorządu terytorialnego brać pod uwagę miejsca, które aktywnie promują współpracę między Polską a Japonią.

Ważną organizacją jest Polsko-Japoński Komitet Gospodarczy, który od 2000 r. promuje współpracę gospodarczą między obydwoma krajami. W dniu 5 grudnia 2012 r. zorganizowali oni we współpracy z MSZ seminarium „Dobre praktyki samorządów i środowisk lokalnych w pozyskiwaniu i współpracy z inwestorem japońskim". Uczestnicy spotkania przedstawili swoje oczekiwania nt. dalszej współpracy inwestycyjnej oraz nowych form współpracy, zwrócono ponownie uwagę na klimat inwestycyjny, czyli głównie poprawę warunków infrastrukturalnych oraz różnice kulturowe na linii inwestor- społeczność lokalna.

W latach 1990-2010, z różnych japońskich źródeł finansowania – granty kulturalne, darowizny sfinansowano wiele projektów w całej Polsce. Na szczególną uwagę zasługuje tutaj ponad 30 projektów, które przyczyniły się do ekonomicznego i społecznego rozwoju Polski, włączając w to współpracę regionalną, ochronę lasów oraz zwiększanie produktywności, sfinansowanych w ramach Polsko-Japońskiego Funduszu Partycypacyjnego, zwanego również Złotowym. Na ten cel Japonii przeznaczyła USD 25 mln. Warto, aby przy przyjmowaniu gości z Japonii wspominać o takich rzeczach, gdyż środki pochodzące na ten cel pochodziły z podatków od firm i ludności japońskiej. Inną formą możliwości nawiązania współpracy jest organizowanie dni japońskich. Japończycy mają świadomość, że Polacy darzą dużym szacunkiem osiągnięcia kultury japońskiej. Takie małe wydarzenia pomagają również w

późniejszej integracji firmy z regionem. Wiele firm japońskich zaangażowanych jest w społeczną odpowiedzialność biznesu (CSR). Wspomagają samorządy przy organizacji imprez kulturalnych dla społeczności lokalnej czy angażują się w pomoc dla lokalnych szkół. Taka sytuacja to ideał współpracy – zadowolona ze współpracy z władzami lokalnymi firma stara się wkomponować w świadomość lokalnej społeczności. Ofertę inwestycyjną swojego regionu należy przetłumaczyć na jęz. japoński i albo osobiście umówić się z przedstawicielami ambasady Japonii w Polsce, Japońskiej Organizacji Handlu Zagranicznego JETRO albo Związku Pracodawców Japońskich, *Shokokai* albo przynajmniej rozesłać drogą pocztową. Warto, aby oferta zawierała nie tylko same informacje dot. ofert lokalizacyjnych ale również informacje nt. warunków życia, dostępności szkół z wykładowymi językami obcymi, restauracji, pól golfowych czy miejsc lub imprez związanych z Japonią lub jej kulturą.

Turystyka jest ważną dziedziną, oferującą wiele niewykorzystanych jeszcze możliwość autoprezentacji. Wiele regionów ma miejsca związane z Japonią, tylko o tym zapomnieli lub nie mają świadomości, że dana rzecz może być ważna lub interesująca dla turysty japońskiego. Wszystkie moce promocyjne nastawione są na muzykę Chopina, a np. Japonia, jako najprawdopodobniej jedyny kraj na świecie wydała w 2007 r. twórczość dziewiętnastowiecznej kompozytorki-pianistki z Mławy, Tekli Bądarzewskiej-Baranowskiej. Na koniec 2007 r. była to trzecia najlepiej sprzedająca się płyta muzyki klasycznej w Japonii.[26] Wiele osób chętnie odwiedziłoby miejsca z nią związane. Innym przykładem niech będzie miejsce narodzin współtwórcy muzycznej oprawy hymnu japońskiego (i koreańskiego), Franza Eckerta, czyli Nowa Ruda. Takich miejsc znalazłoby się zapewne wiele i wpłynęłyby na podniesie wizerunku danej lokalizacji np. podczas przyjmowania delegacji japońskich.

Podczas podejmowania delegacji z Japonii należy pamiętać o bezwzględnym przygotowaniu wizytówek dwustronnych w jęz. angielskim i jeśli to możliwe w jęz. japońskim i wręczać je obydwoma rękami, tekstem zwróconym ku osobie obdarowywanej. Warto poświęcić kilka sekund wizytówce, gdyż jest to gest zainteresowania partnerem – kim jest i co robi. Schowanie jej od razu do kieszeni może być uznane za niegrzeczne. Zwyczajowo, przy wymianie wizytówek następuje wymiana drobnych prezentów, które są nieodłącznym elementem kultury japońskiej. Należy unikać pakowania czterech przedmiotów, gdyż liczba ta

[26] Dorota Hałasa, *Polska "Spełniona modlitwa dziewicy" hitem w Japonii*, http://www.asakonishi.com/aka/text/2007/20071130spelniona_modlitwa_dziewicy.htm, dostęp: 3.11.2013

postrzegana jest jako zły znak, z uwagi na podobną wymowę ze słowem śmierć. Następnym ważnym elementem jest ubiór – mężczyźni winni zakładać ciemne garnitury. Kobiety powinny unikać rzucających się w oczy akcesoriów i wysokich obcasów – nie powinny sprawiać wrażenia, że są wyższe od mężczyzn. Przewodniczącym delegacji jest zazwyczaj osoba najstarsza wiekiem lub stanowiskiem, która również jest głównym mówcą (o ile nie jedynym). Warto pamiętać, aby po stronie polskiej odpowiednikiem przewodniczącego misji była osoba w podobnym wieku, a przynajmniej aby nie była rażąco młoda. Osoby w randze zbliżonej do przewodniczącego siedzą najbliżej niego, a osoby o niższych stanowiskach w dalszej kolejności. Zwracając się do japończyków należy adresować ich z nazwiska. W miarę możliwości, warto wynająć tłumacza języka japońskiego, i rozmowy prowadzić w tym języku. Pierwsze spotkanie jest zawsze zapoznawcze, nie ma więc co się nastawiać na podpisanie ważnych czy wręcz wiążących dokumentów. Plan spotkania jest zwyczajowo dużo wcześniej przygotowywany aby uniknąć sytuacji nieprzygotowania. Osoba koordynująca spotkanie po stronie japońskiej będzie dążyła do uzyskania jak największej liczby szczegółów. W społeczeństwie japońskim dominuje grupowe podejmowanie decyzji. Takie zachowanie buduje poczucie więzi i poczucia współodpowiedzialności za firmę. Należy zatem dążyć do utrzymania dobrych relacji na wszystkich szczeblach. Przygotowując ofertę dla inwestora japońskiego warto ją stworzyć w jęz. japońskim.

Słowo mówione jest w kulturze japońskiej tak samo wiążące jak pisane. Wielokrotnie już strona japońska przekonała się o zmianie stanowiska polskiej administracji. Podczas negocjacji z firmą Isuzu w Tychach, administracja centralna obiecała zwolnienie z podatku od nieruchomości, ale na mocy znowelizowanej uchwały o dochodach gmin, władze regionalne cofnęły zwolnienia, argumentując, że teraz to one samodzielnie decydują o nałożeniu podatku. Kwestia podatku od nieruchomości była poruszana przy okazji niemal każdej wizyty japońskich decydentów politycznych lub gospodarczych w Polsce, gdyż przyczyniała się do kreowania bardzo niekorzystnego wizerunku Polski w kręgach japońskich. Gmina Tychy nałożyła częściowo podatek od nieruchomości na Isuzu, gdyż według niej podpisany z firmą list intencyjny nie był dokumentem wiążącym, a oficjalna umowa między Gminą Tychy a Isuzu miała być dopiero zawarta, ale do podpisania nie doszło. Isuzu nie chciało zapłacić tego podatku, więc Gmina Tychy zajęła konta firmy i podatek ściągnęła. Sprawa toczyła się ponad dwa lata, osiągając w końcu kompromis, argumentując to wspólnym dobrem miasta i podatnika. Podobne problemy z niedotrzymywaniem słowa Isuzu miało ze Katowicką

Specjalną Strefą Ekonomiczną. Strefa żądała opłaty przyłączeniowej do sieci elektroenergetycznej, której w planach technicznych oraz podczas podpisywania umowy nie przewidywano. Isuzu uważało, że nie powinno płacić za coś, czego nie było w umowie. Przypadek Isuzu wykazał, jak chwiejne i zmienne bywało stanowisko polskiego rządu i władz lokalnych w przypadku interpretacji niejednoznacznych przepisów prawa dotyczącego inwestorów zagranicznych. Taka postawa władz publicznych, w połączeniu z niejasnością obowiązującego prawa, może negatywnie wpływać na decyzje inwestorów japońskich, skłaniając ich do lokowania swoich inwestycji poza Polską.[27]

Ważnym aspektem w prawidłowym rozwijaniu dwustronnych stosunków jest zaangażowanie i rozwój dyplomacji obywatelskiej. Polsko-Japoński Komitet Gospodarczy w okresie wrzesień – listopad 2013 roku realizuje projekt **„**Strategia Rozwoju Polskich Regionów w Priorytetowych Obszarach Współpracy z Japonią**”.** Projekt realizowany jest w ramach zadania publicznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych „Wsparcie obywatelskiego i samorządowego wymiaru polskiej polityki zagranicznej”. Projekt współfinansowany jest ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Pierwszym projektem było zorganizowanie w dniach 3-4 października 2013 r. seminarium w Szczecinku, nt. „Szans modernizacji Pomorza Środkowego poprzez napływ i rozwój firm japońskich w Słupskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej w Szczecinku”. Przedstawiciele samorządu terytorialnego mogli zapoznać się z dobrymi praktykami w przyciąganiu inwestycji japońskich. Innym projektem przewidzianym w ramach tego działania jest zorganizowanie w dniu 28 listopada 2013 r. seminarium poświęconego współpracy w sektorze energetycznym, „Polsko-japońska współpraca w sektorze energetycznym - szanse rozwoju inteligentnych miast”. Sektor energetyczny został wybrany jako najbardziej perspektywiczny w rozwoju stosunków gospodarczych między Polską a Japonią. Strona japońska zaprezentuje najnowsze rozwiązania z zakresu efektywności energetycznej oraz wdrażania inteligentnych sieci, smart grids.

Samorządy mają coraz to większy wpływ na zwiększenie atrakcyjności inwestycyjnej swojego regionu. Poprawne oszacowanie potrzeb inwestora japońskiego, znajomość różnic kulturowych, kontakty z japońskimi organizacjami biznesowymi, oferty lokalizacyjne w jęz. japońskim, wydarzenia kulturalne związane z Japonią oraz odpowiednio przeszkolona kadra w

[27] Arkadiusz Tarnowski, *Polska-Japonia 1989-2004. Stosunki polityczne, gospodarcze i kulturalne*, Warszawa 2009, s. 300-302.

biurach obsługi inwestora będzie miłą, pro-japońską wizytówką regionu, zwiększającą szanse zainteresowania potencjalnego podmiotu z kapitałem japońskim.

Autorzy ekspertyzy:

Prof. dr hab. Jan Bossak - Absolwent Wydziału Handlu Zagranicznego SGPiS w Warszawie (obecnie SGH). Odbył studia doktoranckie na Uniwersytecie Cesarskim w Osace (lata 1972-74), jako stypendysta rządu Japonii. W 1984 roku uzyskał tytuł Profesora Nadzwyczajnego. W latach 1989- 1991 był dyrektorem Instytutu Gospodarki Światowej SGH. Profesor wizytujący na licznych uniwersytetach na całym świecie. W latach 1984-88 był dyrektorem zarządzającym Instytutu Koniunktur i Cen Handlu Zagranicznego. W latach 1991-1992 pełnił funkcję prezesa Polsko-Amerykańskiego Funduszu Przedsiębiorczości, w latach 1994-1996 był prezesem firmy Hevelius Management International, w latach 1995-1997- prezesem Drugiego Narodowego Funduszu Inwestycyjnego, a od 1999 do 2003 r. prezesem banku inwestycyjnego Erste Securities Polska SA. Współzałożyciel (2000) i wiceprzewodniczący Polsko-Japońskiego Komitetu Ekonomicznego. Jest autorem publikacji książkowych w kraju i za granicą, w tym publikacji Banku Światowego, japońskiej agencji rządowej APO oraz Instytutu Szlaku Jedwabnego w Xi'an w Chinach.

Paweł Gołębiowski jest wiceprezesem Polsko-Japońskiego Komitetu Gospodarczego. Pracuje w Mitsubishi Corporation jako menedżer ds rozwoju całego koncernu na Polskę. W przeszłości kierował m.in. agencją rządową – Fundacja Fundusz Współpracy, zarządzał działem promocji i marketingu na Europę w japońskiej firmie Takenaka, był członkiem rad nadzorczych wielu spółek. Swoją pracę zawodową rozpoczynał w Państwowej Agnecji Inwestycji Zagranicznych, gdzie odpowiadał za rozwój inwestycji japońskich na terenie naszego kraju.

Arkadiusz Tarnowski - dr, studiował zarządzanie i finanse przedsiębiorstw na Akademii Ekonomicznej w Bukareszcie, a studia magisterskie i doktoranckie z zakresu międzynarodowej ekonomii politycznej ukończył na japońskim Uniwersytecie Tsukuba. Specjalizuje się we współczesnych stosunkach polityczno-gospodarczych pomiędzy Japonią a Europą. Zajmuje się rozwijaniem współpracy pomiędzy jednostkami samorządu terytorialnego a biznesem, przyciąganiem inwestycji zagranicznych oraz promocją i ekspansją międzynarodową polskich firm. Uczestnik i prelegent wielu krajowych i zagranicznych konferencji, seminariów i warsztatów z zakresu inwestycji, promocji i ekspansji zagranicznej firm. Opublikował m.in. *Polska i Japonia 1989-2004. Stosunki Polityczne, Gospodarcze i Kulturalne*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2009.

Polsko-Japoński Komitet Gospodarczy
ポーランド・日本経済委員会

Stowarzyszenie Polsko – Japoński Komitet Gospodarczy

Ul. Zbyszka Cybulskiego 3

00-727 Warszawa

www.pjkg.org.pl

www.p-j.jp